ISSN 1730-7341

7 DNI GRYFINA

Nr 36 (1466) 10 września 2021 r. Nakład 3000 / ISSN 1730-7341

Cena 3,00 zł (w tym 5% VAT)

Nasz Region: Pomorze Zachodnie

Rozbierają schody!

Boomcyk jeszcze zaskoczy?!

Jaki zarzut dla policjanta?

„Rządzą nami podli kunktatorzy"

Muzyka, humor i brawa

Łabędź zmienia się

Świetne dożynki w Widuchowej

PODZIĘKOWANIA

Składam serdeczne podziękowania
ratownikom
z Pogotowia Ratunkowego w Gryfinie
Arturowi Markowskiemu
Andrzejowi Węgrzynkowi
za pełne zaangażowanie i ogromną pomoc udzieloną **mojemu mężowi**

REKLAMA

SKUP AUT
CAŁYCH I ROZBITYCH
KASACJA AUT
605 955 850

REKLAMA
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
tel. 91 404 50 14

eprasa.pl 911f7085cb

Jednego dnia aż pięć zakażeń

W minionym tygodniu na terenie naszego powiatu wykryto 6 przypadków zakażenia COVID – 19. W dniu 4.09. – 5 oraz 8.09. - 1. W pozostałe dni było „0" i na szczęście nie odnotowano żadnych zgonów.

W kraju stopniowo wzrasta ilość zakażonych (ostatnio już ponad 500 dziennie), ale również hospitalizowanych i pod respiratorami. Są już nawet szkoły, które zaczynają częściowo przechodzić na nauczanie zdalne. Rzecznik ministerstwa zdrowia zapowiada, że w gminach, powiatach i województwach, które mają najniższy poziom zaszczepienia wprowadzane będą "pewne obostrzenia" - lockdauny. Czwarta fala już się rozwija i systematycznie rośnie. Najbardziej zagrożonymi będą wszyscy dotychczas niezaszczepieni. Przypominamy o obowiązku przestrzegania covidowych zasad: maseczki, higiena polegająca na częstym myciu rąk i zachowanie odległości. Jak nie dbacie o siebie, to dbajcie przynajmniej o swoich najbliższych i otaczających Was ludzi.

A. Szczepaniak

Witam redaktora!! 70 maszyn, 100 pracowników - 10 dni i KICHA!!

Proszę Powiedzieć Panu Konarskiemu, że gdyby był dyrektorem w ZOO to w takim tempie jak remont Krasińskiego, to nie tylko by Panu Konarskiemu uciekły Żółwie, ale i DŻDŻOWNICE!!! My tu mieszkamy!!! Pan Konarski jest INWESTOREM!!! Pozdrawiam. Moje dane tylko do waszej wiadomości!!!

Planowe wyłączenia

10 września w godz. 8:00 – 15:30 Gryfino ul. Wiosenna 9c do 19.
13 września w godz. 8:00 – 15:30 Gardno, dz. 52/148.
14 września w godz. 8:30 – 14:30 Gryfino, ul. Wojska Polskiego dz. nr 240/1, 239.

Wiejskie absurdy...

Bardzo oryginalny sposób odstraszania ptaków z ogrodu

Poprawa gotowości bojowej

W Urzędzie Miasta i Gminy w Gryfinie Burmistrz Mieczysław Sawaryn wraz z Komendantem Powiatowym PSP bryg. Sławomirem Michalskim przekazali przedstawicielom jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Radziszewie, Sobieradzu i Wełtyniu zakupiony sprzęt uzbrojenia, techniki specjalnej, informatyki i łączności oraz wyposażenia osobistego i ochronnego w ramach realizacji zadania pn.: „Zapewnienie gotowości bojowej jednostek ochrony przeciwpożarowej włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego". Całkowita wartość zadania wyniosła 12 570,00 zł. Dofinansowanie z Komendy Głównej PSP wyniosło – 8 500,00 zł., a z Gminy Gryfino 4 070,00 zł.

A. Szczepaniak

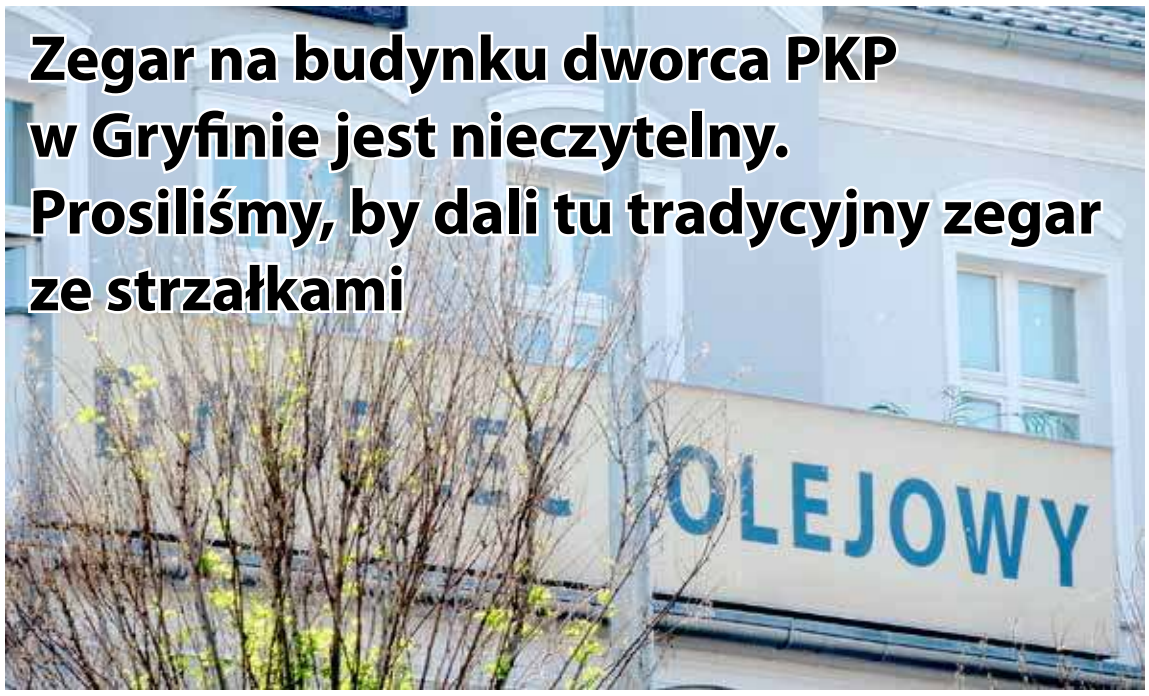

Zegar na budynku dworca PKP w Gryfinie jest nieczytelny. Prosiliśmy, by dali tu tradycyjny zegar ze strzałkami

Taki sposób koszenia trawy na ul. Krasińskiego wywołuje niezadowolenie mieszkańców

7 DNI GRYFINA

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść ogłoszeń, listów oraz zastrzega sobie prawo do adiustacji i zmiany tytułów. Listy anonimowe nie są rozpatrywane, dane nadawcy można zastrzec do wiadomości redakcji

ADRES REDAKCJI: ul. Asnyka 31 , 74-101 Gryfino
TEL. 91 404 50 14, fax 91 404 10 14
E-MAIL: rkwapisz.7dnigryfina@gmail.com, **WWW**: www.7dnigryfina.az.pl
WYDAWNICTWO: DJ Media sp. z o.o.

Jeśli byłeś świadkiem ciekawego wydarzenia...
Zadzwoń lub napisz!
kontakt.7dnigryfina@gmail.com
nr do interwencji 502 552 908

Nowe 7 Dni Gryfina

REDAKTOR NACZELNY: Ryszard Kwapisz
DYREKTOR WYDAWNICZY: Piotr Słomski
ZESPÓŁ: Monika Dudkiewicz, Tamara Szymańska, Andrzej Szczepaniak Anna Pietras, Dariusz Jachno,
SKŁAD: Tomasz Tracz

eprasa.pl 911f7085cb

Demontują schody!

Wreszcie mieszkańcy Gryfina, a zwłaszcza Górnego Tarasu, będą mieli łatwiej dostać się do pracy i domu. Najpierw jednak trwa etap niszczenia starego.

Schody pomędzy dworcem PKP, a Prostokątem na GT są nadal jeszcze zjedną ze zmór mieszkańców Górnego Tarasu. Drugie, wciąż czekające na remont – prowadzą od ul. Jana Pawła II w dół, obok SP nr 3. Kiedy i one doczekają się naprawy, nie wiadomo. Na razie ruszyła przebudowa tych przy ul. Kolejowej.

Jest to jeden z elementów większej inwestycji – przebudowy całej tej ulicy. Przetarg na jej przebudowę rozstrzygnięto miesiąc temu. Z czterech ofert jako najkorzystniejszą wybrano złożoną przez firmę Dankom z Lisiego Pola. Koszt tej inwsestycji ma być niemal równy 4 milionom złotych.

Winda ma powstać na prawo od prawej części schodów

Demontują schody po lewej stronie

Prace na schodach zaczęto od lewej (patrząc od dworca) strony. Cały ruch pieszych i mam z wózkami przeniesiony został na część prawą. Po zakończeniu tej strony, nastąpić ma zmiana w organizacji.

Przy okazji tych robót zapytaliśmy naczelnika wydziału inwestycji UMiG w Gryfinie - Mariusza Andrusewicza, co będzie z dość już mityczną wśród mieszkańców miasta windą! Okazuje sie, że po zakończeniu przebudowy schodów, ma powstać także wspomniana winda. Ma się znajdować na prawo, od prawej części remontowanych właśnie schodów.

rk

Jaki zarzut dla policjanta?

Funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Gryfinie spowodował pod wpływem alkoholu wypadek samochodowy. Nie był na służbie.

Do dramatycznego zdarzenia doszło 16 sierpniu w południe br. na drodze wojewódzkiej numer 211, na trasie Rokity - Czarna Dąbrówka, woj. Pomorskie (dawniej Słupskie). Jak informowały tamtejsze lokalne media - kierujący samochodem VW mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie. Pasażer podróżujący z mężczyzną doznał powierzchownych obrażeń ciała. Policja obsługująca to zdarzenie stwierdziła, że sprawca wypadku miał 1,05 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Jest to ponad 2 promile.

Najnowsze wiadomości

Jak informuje Prokuratura Rejonowa w Lęborku, wszczęto śledztwo w sprawie mającego miejsce 16 sierpnia zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu marki Volkswagen Touareg (…). W zdarzeniu tym kierujący pojazdem, będący również funkcjonariuszem Policji - nie dostosował prędkości do panujących warunków. Podczas wykonywania manewru wyprzedzania kilku pojazdów stracił panowanie nad samochodem, a następnie uderzył w ogrodzenie posesji.

W wyniku zdarzenia pasażer i kierowca odnieśli obrażenia, przy czym kierowca odniósł obrażenia głowy, które wymagały przewiezienia na SOR i zaopatrzenia medycznego. W związku z tym, że u kierującego stwierdzono ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, prokurator wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutu z art. 178a 1 k.k.

Na obecnym etapie trwają ustalenia przebiegu zdarzenia w kierunku postawienia zarzutu spowodowania wypadku drogowego przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości. Na tym kłopoty policjanta się nie kończą, gdyż Komendant Powiatowy Policji w Gryfinie wszczął postępowanie administracyjne dotyczące wydalenia go ze służby. Grozi mu także rozprawa przed sądem.

rk

Dzień Energetyka w Elektrowni Dolna Odra

3 września br. obchodzony był Dzień Energetyka. W Gryfinie uroczystości związane z tym świętem rozpoczęły się mszą świętą w kościele na Górnym Tarasie. Następnie wszyscy przejechali do Elektrowni Dolna Odra, gdzie w sali konferencyjnej odbyła się główna uroczystość – akademia z okazji Dnia Energetyka 2021.

Po powitaniu gości Orkiestra Dęta odegrała Hymn Energetyków. Pierwszym z mówców był Prezes Zarządu Polskiej Grupy Energetycznej SA - Wojciech Dąbrowski, który podkreślił ważność zawodu pracowników firm energetycznych. Podziękował energetykom za ich wkład pracy w bezpieczeństwo energetyczne kraju, jak również ich rodzinom, zaznaczając, że często muszą oni swój czas poświęcać w większym stopniu pracy, niż rodzinie. Z ogromnym zadowoleniem przekazał też informację, że jest nadzieja, iż przebudowa Elektrowni Dolna Odra zostanie zakończona przed czasem.

Dyrektor Oddziału PGE Dolna Odra Sylwester Chruszcz podziękował załodze elektrowni za ich ogromne zaangażowanie w pracę i życzył wszystkiego najlepszego z okazji ich święta. Podkreślił, że bardzo ważne jest, że budowane w Elektrowni Dolna Odra bloki gazowo – parowe mają parametry zgodne z wymogami ekologicznymi Unii Europejskiej i będą przyjazne dla środowiska.

Kolejnym punktem programu uroczystej akademii było wręczenie pracownikom odznaczeń i wyróżnień za długoletnią służbę oraz wysługę lat. Złotymi medalami za długoletnią służbę odznaczeni zostali: Bartczak

Krzysztof, Białas Edward, Bielinis Jarosław, Drzewiecka Ewa, Ferenc Janina, Grenda Andrzej, Jaremczuk Jolanta, Jasak Edmund, Krupka Tomasz, Lisek Edyta, Przygoda Marek, Borys Bogusław, Kowalik Marzena, Sołtys Robert i Wojciechowski Tomasz. Srebrnym - Medowski Janusz i brązowym Janicka Magdalena.

Odznaką honorową za zasługi dla energetyki wyróżnieni zostali: Pabiniak Robert, Sołtysik Janusz, Kłos Janusz i Tomczyk Sławomir. Dyplomy za wysługę 45 lat pracy otrzymali: Juzyszyn Andrzej, Chatkowski Marek, Jułkowski Stanisław, Zalewski Ignacy, Adamczyk Adam, Klabisz Roman, Kuczyński Ryszard, Małek Janusz, Perełka Ryszard, Wierzbicki Jerzy, Radziun Mirosław i Majewski Piotr.

Ponadto za wysługę 40 lat pracy wyróżnionych zostało 40 pracowników, za 35 lat pracy 47 i za 30 lat 27 pracowników.

Wśród gości uczestniczących w tej uroczystej akademii byli między innymi: poseł na Sejm RP Michał Jach, wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Andrzej Subocz, Burmistrz Gryfina Mieczysław Sawaryn, Komendant Powiatowy Policji podinsp. Radosław Purtak i Komendant Powiatowy PSP bryg. Sławomir Michalski.

Nasza Redakcją dołącza się do życzeń dla wszystkich pracowników energetyki okazji ich święta oraz gratuluje wyróżnionym.

A. Szczepaniak

eprasa.pl 911f7085cb

Tylko w Radziszewie!

Sybiracy - czyli ludzie, którzy jako dzieci przeżyli przymusową wywózkę z Polski na Syberię mają dziś po ponad 80 lat. Każdego roku jest ich mniej, a jednak jak sami mówią, to i tak cud, że tak długo żyją. Chyba po to właśnie, by o tych strasznych latach, pobytu na nieludzkiej ziemi, głodu i pracy ponad siły, sami mogli opowiadać dzieciom, wnukom i prawnukom.

Każdego roku gryfińscy Sybiracy byli zapraszani na uroczystości szkolne i każdego roku pojawiali się na rozpoczęciu roku szkolnego. W tym roku pandemia covid-19 uniemożliwiła to spotkanie. – *Bardzo żałuję, bo to już nasza tradycja* - mówiła dyrektor Beata Wójcik ze Szkoły Podstawowej w Radziszewie. Szkoła ta, jako jedyna w województwie zachodniopomorskim nosi imię Małych Zesłańców Sybiru.

Jednym z tych małych zesłańców jest Antoni Rak. Dziś pan Antoni ma 84 lata. I to dzięki jego inicjatywie, 32 lata temu szkoła w Radziszewie otrzymała imię Małych Zesłańców Sybiru.

Po co każdego roku rozdrapywać stare rany? Wspominać ten nieludzki czas? – pytam, choć dobrze wiem co pan Antoni odpowie. Ten nieludzki czas na nieludzkiej ziemi, to było jego dzieciństwo. Jest jednym z ostatnich, którzy mogą jeszcze tę historię opowiedzieć. Choć spisano już dużo wspomnień i powstało mnóstwo książek i filmów to historia opowiadana osobiście wciąż słuchaczom zapiera dech w piersiach. Jak to było możliwe? Dlaczego? Za co?

- *Za to że jesteśmy Polakami* – opowiada pan Antoni. - *Mieszkaliśmy w mieście Sambor koło Lwowa. Był luty 1940 roku. Mróz był trzaskający. Miałem 3 lata. Nagle mamie kazali spakować najpotrzebniejsze rzeczy, ubrać dzieci, mnie brata i siostrę. I tak, bydlęcymi wagonami zawieźli nas do tajgi, do posiołka Osinówka w obłasti nowosybirskiej.*

Nie rabotajesz, nie kuszajesz

Mieszkaliśmy w barakach, po kilka rodzin w jednym pomieszczeniu. Mama pracowała ponad swoje siły, po 12 godzin dziennie zimą przy wycince drzew, jesienią przy zbiorach ziemniaków i kukurydzy. W sowchozie normę trzeba było wykonać. Co robiły dzieci? Gdy miałem 5 lat to chodziłem do lasu zbierać szyszki. Z tych szyszek jedliśmy nasiona, jak orzechy. Pamiętam, że w puszki po konserwach, które porzucili żołnierze zbieraliśmy sok z brzozy i piliśmy. Jestem pewien, że ten sok z brzozy uratował nam życie. Do jedzenia była też lebioda i pokrzywa. I czasem odrobina czarnego chleba. Wszyscy bardzo głodowaliśmy i marzliśmy, a z pola nie wolno było dla siebie wziąć ziemniaka czy choćby kłosa. Nie lzia!- krzyczeli i karali więzieniem tych, którzy próbowali zabrać choćby kartofla. Brakowało ubrań i butów. Nie było mydła.

Razem z sybirakami

Jedyne czego było dużo to wszy. No i wilków było dużo. Wciąż się bałem, bo napadały i rozszarpywały także ludzi. Byliśmy odmrożeni i tak wyniszczeni, że jeszcze długo po wojnie nie mogliśmy się wyleczyć, ale dzięki mojej dzielnej mamie –przeżyliśmy.

Dzieciom w szkole też pan opowiada tę historię?

- Opowiadam, także to, że gdy miałem tyle lat co one, czyli siedem i osiem, to uczyłem się pisać ołówkiem kopiowym na skrawkach gazety radzieckiej. O zeszycie wtedy nawet nie mogłem pomarzyć. Żadne z nas takiego nie miało.

Gdy nas wreszcie z Syberii przywieźli do Polski miałem 9 lat. Los nas rzucił właśnie do Gryfina. I od tamtej pory to właśnie w Gryfinie jest mój dom.

Czy kiedykolwiek odwiedził pan rodzinne strony i Sambor?

– Tak. Po raz pierwszy gdy byłem już po wojsku w 1956 roku. Po naszym domu zostało tam tylko miejsce, wszystko zniszczyli.

Dziś Sambor jest miastem partnerskim Gryfina. Dzięki inicjatywie Antoniego Raka prezesa Zarządu Koła Terenowego Sybiraków w Gryfinie, który przez wiele lat był także radnym miejskim w Gryfinie, dzieci z miasta Sambor na Ukrainie mogą odwiedzać Gryfino i Szczecin.

Z Antonim Rakiem, założycielem związku sybiraków w byłym województwie szczecińskim oraz byłym prezesem Zarządu Koła Terenowego Sybiraków w Gryfinie rozmawiała Barbara Gondek.

Felieton samorządowy

Radni dla społeczeństwa, czy dla partii?

Od lat uczestniczę w posiedzeniach Rady Miejskiej w Gryfinie. Jako przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej, członek Komisji Rady spoza Rady, radny i przez ostatnie 24 lata jako dziennikarz. Mam więc doskonałą możliwość ocenić pracę naszych radnych.

Na początku większość radnych, to byli prawdziwi społecznicy, jednak systematycznie funkcja ta traciła na wartości. Najlepszą Radą była ta, którą wybrano w wyborach jednomandatowych. Wówczas każdy radny stawał wręcz na głowie, aby zrobić coś dla swojego okręgu wyborczego, swoich wyborców. Stopniowo taki system działalności wygasał, a zaczęła się polityka i partyjniactwo. Tak szczerze, to trochę śmiesznie, że w takim małym miasteczku jak Gryfino, można by powiedzieć w trochę większej wsi - działają układy partyjne, a nie wartości społeczne. No, ale to już jest wina ustawodawcy, który zadecydował, że wszędzie mają rządzić partie.

Ten partyjny układ najbardziej widoczny jest od około 6 lat, a po ostatnich wyborach jeszcze bardziej się nasilił. Najwięcej partyjniactwa widać podczas głosowań nad uchwałami. Często słyszy się zupełnie bezzasadne krytykanckie komentarze i uwagi. Iinnym razem jak to radni pochwalają pewne ustalenia, oceniają je pozytywnie, nad innymi pochylają się w dyskusji, czasami nawet ostrej. Jeżeli nawet okazuje się, że po zgłoszonych uwagach - części treści niektórych uchwał zmieniane są pod uwagi opozycji (czyli w gryfińskiej Radzie -radnych PiS i KO PO), to oni i tak głosują, jak umówili się w partyjnym, czy klubowym gronie. Najlepszym tego przykładem może być sprawa uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino, która prawie przez rok odrzucana była przez opozycję. Mimo tego, że radni doskonale zdają sobie sprawę z tego, że jego program realizowany będzie przez lata i wielokrotnie mogą być do niego wprowadzane poprawki, zmiany i uzupełnienia. Z powodu nie uchwalenia Studium gmina nie miała możliwości pozyskania dopłat do realizacji zadań inwestycyjnych w wysokości przekraczającej 30 mln. zł.

I takich przykładów można by przytaczać wiele. Przez to władze gminy, w których skład przecież również, jako władza ustawodawcza wchodzi Rada Miejska często mają kłopot z rozwiązywaniem niektórych problemów. Niewiele w naszej Radzie jest obecnie indywidualności, osób działających dla dobra społeczeństwa, działających i głosujących zgodnie ze swoim sumieniem. Absolutnie nie dziwię się radnym z Klubu PiS – takie mają odgórne rozporządzenia: walczyć, przeszkadzać i robić wszystko, aby władza nie z koalicji rządzącej, mało, że nie odnosiła sukcesów, lecz aby wręcz podcinać jej skrzydła – niszczyć ją. Szokiem natomiast jest dla mnie postępowanie radnych Klubu KO PO. Rozumiem, że ich ambicja to przejęcie władzy w Gryfinie. Bo jak nie oni – to kto? Słaby PiS? Czy nie do końca odrodzona Lewica? Tylko dlaczego, walczą o osiągnięcie tego sukcesu kosztem mieszkańców – których ponoć mają reprezentować. Decyzje partyjne, być może czasami i odgórne (ustalane telefonicznie) są najważniejsze, wspierane przez potakiwaczy, którzy mają minimalną wiedzę i nic do powiedzenia. A w Radzie są głównie dla diety.(...)

A. Szczepaniak

eprasa.pl 911f7085cb

Różnorodnie w Barzkowicach

Ruszają Targi Rolne Agro Pomerania

Korowód wieńców dożynkowych, przegląd kapel ludowych, pokaz zwierząt hodowlanych, ptaków ozdobnych, alpak, prezentacja kolekcji warzyw i kwiatów jesiennych czy międzynarodowa wystawa rękodzielnictwa, a także porady i informacje dla rolników to przykłady atrakcji towarzyszących XXXIII Targom Rolnym Agro Pomerania. Wydarzenie wspierane przez Pomorze Zachodnie odbędzie się w dniach 10-12 września br. w Barzkowicach.

Liczne wystawy m.in. zwierząt hodowlanych, ptaków ozdobnych, przegląd kapel ludowych oraz pokazy maszyn rolniczych to tylko wybrane punkty programu, przygotowanego na tą trzydniową, rolniczą imprezę. Miłośników dziedzin artystycznych przyciągnie z pewnością wystawa rękodzielnictwa i malarstwa oraz przegląd kapel ludowych.

Nie zabraknie produktów regionalnych, lokalnych, a także tych wpisanych na Listę Produktów Tradycyjnych oraz oznaczonych Certyfikatem Dziedzictwa Kulinarnego Pomorze Zachodnie. Wśród wystawców z Pomorza Zachodniego znajdą się m.in.: Gospodarstwo Pasieczne „Cuda z Ula", Manufaktura Chleba „Pasikonik", Ryby z Wyspy Wolin, Winnica „Sydonia", Gospodarstwo Ekologiczne „Frykas", Miody Puszczy Barlineckiej czy Koło Gospodyń Wiejskich w Dominikowie. Zaprezentują oni takie produkty jak: miody, pełnoziarnisty chleb orkiszowy, paprykarz z dorsza, wina, twarogi i sery kozie czy pierogi, paszteciki i barszcz na naturalnym zakwasie. *Dost.*

Czy ten grzyb jest jadalny?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gryfinie informuje, że klasyfikatorzy grzybów w Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Gryfinie udzielają bezpłatnych porad w zakresie identyfikacji grzybów oraz uzyskania atestu na grzyby świeże od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-14:00 po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem tel./fax 91 416 23 43 / 91 416 38 58

Atest na grzyby świeże można uzyskać w siedzibie Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Gryfinie ul. Flisacza 6 74-100 Gryfino po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem tel./fax 91 416 23 43 / 91 416 38 58

Grzyby należy dostarczyć w ciągu 12 godzin od zbioru, w całości. Grzyby posegregowane gatunkami, umieszczone w przewiewnych opakowaniach (kosze, skrzynie).

Grzyby przechowywane w torebkach foliowych, suszone, zamarynowane bądź poddanych

obróbce termicznej nie podlegają ocenie.

Na terenie powiatu gryfińskiego uprawnienia grzyboznawcy (nr 2013) posiada pan Marek Ruczkowski tel. 665885701. *dost.*

KRONIKA STRAŻACKA

30.08. Chojna – konar drzewa na drodze; Grabowo – kolizja samochodu osobowego; Wirówek – pomoc Policji w poszukiwaniach; Rosnowo – drzewo na drodze.

***

31.08. Chwarstnica – pomoc Policji w poszukiwaniach; Klępicz – pożar sadzy w przewodzie kominowym budynku mieszkalnego; Klępicz – sprawdzenie budynku mieszkalnego pod kątem obecności tlenku węgla – nie stwierdzono.

***

01.09. Mieszkowice – wyciągnięcie psa z bagna; Moryń – przewóz osób na szczepienie x 2;
Wełtyń – pożar drewnianego pomostu; Widuchowa – zabezpieczenie lądowania śmigłowca LPR; Widuchowa – pomoc Policji w kierowaniu ruchem drogowym; Chełm Dolny – konar drzewa na drodze.

***

02.09. Moryń – wypompowanie wody z zalanej piwnicy.

***

03.09. Gryfino – wyciągnięcie kota z nadkola samochodu osobowego; Gardno – kolizja 2 samochodów; Gryfino - zderzenie 2 samochodów, 1 osoba poszkodowana; Gryfino – usunięcie gniazda szerszeni z drzewa znajdującego się przy chodniku.

***

04.09. Gozdowice – pożar poddasza budynku mieszkalnego.

***

05.09. Czelin – wyciągnięcie krowy z bagna; Stare Łysogórki – drzewo na drodze; Piasek – usunięcie gniazda szerszeni z drzewa przy szkole.

Hej Rowerzyści! Trzymacie formę?

Rowery lśnią gotowe do przymierzania kilometrów? Macie ochotę na inne niż zazwyczaj emocje na długodystansowej Blue Velo? Zatem mamy dla Was propozycję, którą żal odrzucić!

26 września spotykamy się na rowerowej grze terenowej „Szlakiem Gryfińskiej Kolei Powiatowej".

To impreza turystyczna, jakiej jeszcze Wam nie proponowaliśmy. Na orientację i… na rowerach! Proponujemy znakomitą zabawę polegającą na odnalezieniu 10 punktów kontrolnych w okolicy ścieżki. Tam też czekać będą zadania do wykonania. Na zwycięzców czekają turystyczne nagrody. Zbierajcie ekipę i zgłaszajcie drużyny. Zapisy do 22 września wyłącznie na mail: cit@osir.gryfino.pl Regulamin (bardzo ważny, więc wnikliwie przeczytajcie) na stronie gryfino.pl.

Spotkajmy się na Blue Velo! *Dost.*

Długo nie wywozili

Mieszkańcy domu przy ulicy Asnyka prosili nas, byśmy zrobili zdjęcie przepełnionych pojemników w tutejszej wiacie śmietnikowej i zamieścili je w gazecie. Jedna pani (było to 6 września) wyglądając przez okno powiedziała, że – śmieciarki nie było ani tego dnia, ani przed tygodniem. Zdjęcie zrobiliśmy, po kilku dniach okazało się, że ekipa PUK przyjechała, zabrała śmieci, a nawet umyła pojemniki na odpady biologiczne.

Red.

eprasa.pl 911f7085cb

Muzyka, humor i brawa

Wszystko co się pewnego dnia zaczyna, to albo trwa, albo często dość szybko się kończy. Nie stało się tak z orkiestrą dętą, która powstała w 1986 roku przy Zespole Elektrowni Dolna Odra, a która 4 września obchodziła swój kolejny jubileusz.

W auli Szkoły Podstawowej nr 3 w Gryfinie na ekranie wielki napis "Jubileusz 35-lecia Zakładowej Orkiestry Dętej". Na sali pojawili się goście, a na scenie eleganccy panowie ze swoimi instrumentami. Trzydzieści pięć lat, to jeszcze nie pół wieku, ale sporo czasu. Wiele się działo i zmieniało przez te lata. Muzycy - jedni odchodzili, drudzy przybywali. Mijał czas i toczyła się historia. Kto był jej ciekaw mógł zerknąć do kronik, w których zawarte są dzieje zespołu. Strona po stronie mówi o sukcesach, wydarzeniach, podróżach krajowych i zagranicznych, Wyróżnieniach, nagrodach i uznaniu. To wielka satysfakcja dla członków zespołu. Zabrzmiały pierwsze dźwięki i pierwsze brawa. Z pałeczką dyrygencką przed muzykami stanął dyrygent Mateusz Kuszur. Był nie tylko dyrygentem, ale również pełnym dowcipu i humoru prowadzącym koncert. Utwory do marszu, tańca i do słuchania. W przerwie prezes zespołu Jan Ragan i członkowie orkiestry przyjmowali życzenia i gratulacje. Wśród gości m. in. delegacja z UMiG, Starostwa, radni oraz goście ze Szczecina.

Pani Ewa Dudar składając życzenia powiedziała - Jesteście z nami wiele lat, uczestniczycie we wszystkich uroczystościach. I tych smutnych i tych radosnych. Byliście z nami, jesteście i za to wam bardzo dziękujemy. Orkiestra cieszy się dużą sympatią mieszkańców Gryfina i te brawa na stojąco uczestników koncertu były tego wyrazem. Następny jubileusz za pięć lat. Do zobaczenia.

TS

PGE wspomogło Narodowe Czytanie

Spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna wsparła Bibliotekę Publiczną w Gryfinie, która po raz kolejny przystąpiła do projektu Narodowego Czytania.

Narodowe Czytanie to akcja społeczna propagująca znajomość polskiej literatury, podczas której obszerne fragmenty dzieł odczytywane są publicznie, również w środkach masowego przekazu. W tym roku akcja obchodziła jubileusz dziesięciolecia. –Nasza spółka wspiera liczne projekty organizowane w lokalizacjach, w których prowadzimy naszą działalność gospodarczą. Jesteśmy dumni, że obok miejsc pracy, jakie tworzymy dla mieszkańców, realizujemy również projekty związane z promocją nauki, oświaty i czytelnictwa – podkreśla Andrzej Legeżyński, prezes zarządu PGE GiEK.

Tegoroczne Narodowe Czytanie odbyło się w sobotę, 4 września, a lekturą jubileuszową była „Moralność pani Dulskiej" Gabrieli Zapolskiej.

Z tej okazji Andrzej Duda, Prezydent RP, tradycyjnie skierował przesłanie, zachęcając do współtworzenia akcji. – Podczas tegorocznej, dziesiątej odsłony Narodowego Czytania spotkamy się, aby wspólnie czytać Moralność pani Dulskiej Gabrieli Zapolskiej. To wyjątkowy utwór, który piętnuje obłudę i zakłamanie. Odnajdujemy w nim komizm i gorzką ironię, mistrzowskie odmalowanie postaci i wyczucie języka, ale przede wszystkim uniwersalne przesłanie moralne, które w imię uczciwości i sprawiedliwości każe potępiać zło. Sztuka Zapolskiej wzbogaciła literaturę polską o ważną refleksję społeczną. Pojęcie „dulszczyzna" weszło na trwałe do języka potocznego i na przestrzeni epok było różnie interpretowane, stając się przedmiotem żywych dyskusji – napisał w liście Prezydent RP Andrzej Duda.

Film z Narodowego Czytania w Bibliotece Publicznej w Gryfinie można obejrzeć na youtube.com/watch?v=Gevm_kGzUeI.

Dyrektor Biblioteki – Sylwia Mencel powiedziała nam, że wsparcie PGE polegało na sfinansowaniu akcji promocyjnej Narodowego Czytania w Gryfinie. *dost.*

W gościnie na zamkowym wzgórzu

Średniowieczne spotkania w Moryniu powoli stają się tradycją. Z każdym rokiem są coraz bardziej ciekawsze. W pięknej krajobrazowo przestrzeni na półwyspie zamkowym rozbudowuje się wioska tematyczna.

Nie jest to nowość w naszym kraju, podobną tym razem osadę średniowieczną mamy w Wolinie.

I tu i tam odbywają się imprezy tematyczne z udziałem grup rekonstrukcyjnych.

Są też inne historycznie uwarunkowane miejsca, gdzie rokrocznie takie imprezy są organizowane. Przybywają na takie spotkania pasjonaci historii i ludzie, którzy nie lubią prozaicznej codzienności oraz notoryczni wędrowcy ciekawi świata.

Wioska tematyczna, to wspaniały też ośrodek edukacji dla młodzieży i dzieci. Bo historię najlepiej poznawać w scenerii przywołując fakty.

To najlepsza lekcja, a na dodatek integracja i pobyt w zielonym zakątku naszego Regionu.

Impreza była bardzo dobrze organizacyjnie przygotowana..

Było to naprawdę spotkanie z historią.

Dzięki obecności grup rekonstrukcyjnych mieliśmy możność włączenia się w codzienność średniowiecznych mieszkańców oraz, co najważniejsze branie osobistego uczestnictwa w zajęciach warsztatowych. Mieliśmy tu wszelkiego rodzaju rękodzieło, ale też sporo zajęć zwiększających naszą wiedzę o życiu i codzienności. Dzieci i dorastająca młodzież miała wielką okazję, by przypomnieć sobie wiedzę podręcznikową z historii i wcielić się jednostkowo w ówczesną społeczność. Były bitwy, zdobywanie i obrona zamku, strzelanie z łuku i maszyn oblężniczych, przemarsz wojów i szereg innych gier i zabaw rodem ze średniowiecza.

Udział w nich wymagał dość sporej aktywności, co z pewnością było korzystne dla zdrowia, a biorący w nich udział nagradzani.

Można też było nabyć piękny średniowieczny strój, jako pamiątkę z uczestnictwa w imprezie lub zaplanować udział w takim właśnie stroju na kolejnej imprezie.

O terminie takich spotkań dowiemy się na pewno ze strony internetowej Fundacji Droga Lotha, stałego współorganizatora takich właśnie radosnych, gwarnych spotkań - korzystajmy więc z każdej nadarzającej się okazji. Tak właśnie czynię z członkiniami Klubu Spacerowicza. A tych mieszkańców Regionu, którzy nie byli na zamkowym wzgórzu – zachęcam do krajoznawczej wycieczki. Samochód warto zostawić na parkingu obok parku i dalej powędrować pieszo. Zdjęcia i filmy, które Państwo wykonacie będą miłym wspomnieniem lata i czasu, gdy byliśmy w miarę sprawni i aktywni. Wolni od covida, a będąc na otwartej przestrzeni jesteśmy w miarę bezpieczni.

Relacja z dnia 4 września 2021 - Lider Klubu Spacerowicza Z.G.

eprasa.pl 911f7085cb

Będzie bezpieczniej

W ZUW podpisano umowę na roboty budowlane związane z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym miejscowości Gryfino, Ognica i Piasek nad rzeką Odrą oraz modernizacją stacji pomp Krajnik. Wojewoda Zbigniew Bogucki podpisał również decyzję zezwalającą na przebudowę systemu ostróg i budowli regulacyjnych.

To część realizowanego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Odry i Wisły (POPDOW) w celu zapewnienia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego dla mieszkańcom województwa zachodniopomorskiego. - Ostatniej zimy przekonaliśmy się, że zagrożenia związane z pokrywą lodową na Odrze nie zniknęły i nadal są realne. Polskie i niemieckie jednostki pracowały na rzece, by Odra nie zalewała terenów, na których mieszkają ludzie i na których prowadzone są inwestycje - powiedział wojewoda Zbigniew Bogucki. – W kontekście bezpieczeństwa mieszkańców naszego województwa kluczowe jest prowadzenie przemyślanej polityki inwestycji przeciwpowodziowych – mówił wojewoda.

- Realizacja kontraktu zaplanowana jest na 20 miesięcy, a prace obejmą cztery odrębne lokalizacje na terenie województwa zachodniopomorskiego w powiecie gryfińskim. W miejscowości Piasek – działania będą polegały na budowie ok. 1500 m wału przeciwpowodziowego, w tym ok 700 m w postaci mobilnej zapory, która będzie montowana w przypadku zbliżającego się zagrożenia. Zaplanowana jest również modernizacja nabrzeża przeznaczonego do cumowania lodołamaczy, co przyczyni się do usprawnienie prowadzonych działań przeciwpowodziowych związanych z zatorami lodowymi na rzece Odrze – mówił Marek Duklanowski, dyrektor Wód Polskich w Szczecinie.

- W miejscowości Krajnik wyremontowana zostanie mocno sfatygowana stacja pomp. To wielkie zadanie, szczególnie w przypadku cofki, gdy następuje mocne zwiększenie poziomu wody. Gdyby nie ponad 100 pomp w całym regionie, to wiele terenów rolniczych znajdowałoby się regularnie pod wodą – dodał dyrektor Duklanowski. Samorządowcy podkreślali, że inwestycje Wód Polskich to zadania perspektywiczne: - Cieszymy się, że ktoś myśli o tym, co się będzie działo za 10-20 lat. To zadania, które mają charakter wręcz pokoleniowy – mówił Tomasz Miler, Wiceburmistrz Gryfina.

Zakończenie kontraktu zaplanowano na kwiecień 2023 r.

Pozwolenie na przebudowę

W czasie wydarzenia wojewoda Zbigniew Bogucki podpisał decyzję zezwalającą na realizację inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych dla prac modernizacyjnych na Odrze granicznej w celu zapewnienia zimowego lodołamania. Pozwolenie dotyczy przebudowy systemu ostróg i budowli regulacyjnych.

To kolejne zadanie realizowane przez PGW Wody Polskie - RZGW w Szczecinie w ramach rządowego Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej w Dorzeczu Odry i Wisły (POPDOW). W ramach inwestycji planuje się na prawym brzegu Odry przebudowę 110 ostróg oraz budowę 22 nowych ostróg, a także budowę tamy podłużnej, opaski brzegowej i umocnienia brzegu.

Celem inwestycji jest stabilizacja warunków przepływu, ograniczenie możliwości powstawania zatorów lodowych oraz umożliwienie prowadzenia akcji lodołamania. Planowany termin zakończenia prac inwestycyjnych to grudzień 2023 r. *dost.*

A jednak!

Polski plan odbudowy nadal bez akceptacji Komisji Europejskiej. Wypłata pierwszej transzy z Funduszu Odbudowy po COVID-19 wstrzymana. Przyczyna – Polska nie stosuje się do orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu.

Wielokrotnie przestrzegałem, że ignorowanie obowiązujących wszystkich członków Unii jednakowo zasad, zwłaszcza praworządności, może się skończyć tylko źle. Unia nie odstąpi od reguł, które stanowią o jej zwartości i istocie.

Fundusz Odbudowy to wielkie pieniądze na całkowitą odmianę gospodarki europejskiej dotkniętej skutkami pandemii. Aby je otrzymać państwa członkowskie muszą przedstawić KE swoje plany odbudowy. One z kolei muszą być zgodne ze strategicznymi planami Unii, jako całości, muszą w tym samym duchu odmieniać gospodarki krajów członkowskich jak i wszystkie razem stanowić o nowej, nowoczesnej Europie. Polska czeka na zatwierdzenie swojego planu odbudowy już cztery miesiące. Zielone światło zapaliło się przez ten czas dla 18 państw członkowskich. Dla nas (i dla Węgier) nadal świeci się czerwone. Przyczyny – kwestionowana niezależność sądów, znaki zapytanie wokół wolności mediów, a ostatnio wprost przez premiera rządu zakwestionowane pierwszeństwo prawa unijnego przed krajowym.

Premier skierował tę kwestię do Trybunału Konstytucyjnego, który już raz, kilka lat temu, gdy niezależność samego Trybunału nie była przez nikogo kwestionowana, rozstrzygnął ją w duchu traktatów europejskich. Dzisiejszy TK, w którego ręce premier złożył ponowne rozstrzygnięcie kwestii już rozstrzygniętej, zarówno, co do trybu jego powołania, jak i co do jego składu personalnego budzi bardzo poważne obawy, co do bezstronności jego orzeczeń.

Unijny komisarz do spraw gospodarczych Paolo Gentiloni powiedział, że to właśnie jest dodatkowym czynnikiem wstrzymującym zgodę Komisji Europejskiej na wypłatę środków dla Warszawy. Chodzi o 23 mld euro w ramach dotacji i 34 mld euro bardzo korzystnych pożyczek. Włochy, Hiszpania, Francja, Niemcy, Portugalia, Belgia, Litwa, Dania i Luksemburg dostały już w sumie 49 miliardy euro. Kilka państw nie dostało jeszcze nic, ale dlatego, że nie przedstawiły dotąd swoich planów, gdyż najpierw, po wyborach, muszą zbudować większość rządową.

Wstrzymywanie wypłaty pierwszej transzy z Funduszu Odbudowy nie jest jedynym sygnałem, że UE nie ma zamiaru tolerować naszych odstępstw - tym bardziej mających charakter ostentacji - od przyjętych w europejskiej rodzinie norm prawnych i fundamentalnych praw człowieka. Małopolska, Lubelszczyzna, Podkarpacie, region świętokrzyski i łódzki każde z oddzielna mogą stracić miliardy dofinansowania w związku z przyjętymi przez tamtejsze sejmiki i inne organy administracji samorządowej uchwałami "antyLGBT". Niektóre już straciły miliony z tzw. Funduszy Norweskich. Po latach dyskusji, namów, rezolucji podejmowanych przez PE, czy w końcu po licznych już orzeczeniach europejskich trybunałów nakazujących polskim władzom stosowanie się do europejskiego prawa, margines na jego omijanie, na kruczki i wybiegi kurczy się coraz bardziej.

Bogusław Liberadzki

Puchar Polski. IV runda

Odra zagra z Łabędziem

W siedzibie ZZPN odbyło się losowanie 4 rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu.

Słowo losowanie nie do końca jest w tym przypadku na miejscu. Związek mając na uwadze dojazdy zespołów na meczu tak układa drabinkę, aby te odległości były jak najmniejsze. Nie dziwi zatem, że Łabędź Widuchowa „wpadł" na Odrę Chojna.

Vielgovia Szczecin - Błękitni Trzygłów, Kasta Majowe - Rurzyca Nawodna, Odra Chojna - Łabędź Widuchowa, Orzeł Pęzino - Masovia Maszewo, Unia Dolice - Pomorzanin Nowogard, SALOS Szczecin - Sparta Węgorzyno, Iskra Golczewo - Wybrzeże Rewalskie Rewal, Iskra Pomień - Arkonia Szczecin JS, Okręt Szczecin - Piast Karsko, Jantar Dziwnów - Arkonia Szczecin, Gavia Choszczno - Ehrle Dobra, Polonia Giżyn - Stal Szczecin, Korona Stuchowo - Sparta Gryfice, Polonia Płoty - Piast Chociwel.

Mecze rozegrane zostaną w środę 15 września o godzinie 17.15. ***DJ***

eprasa.pl 911f7085cb

PIASKI, ŻWIRY, KRUSZYWA DROGOWE
Piasek płukany, piasek zasypowy, żwiry, kruszywa łamane, zamienniki, betony ,podsypki.
TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH 1-28 T
WYWÓZ GRUZU, ZAGĘSZCZARKI 60-500KG
KOPARKO-ŁADOWARKA tel. 602 460 400

Reklama i ogłoszenia w gazecie
e-mail: kontakt.7dnigryfina@gmail.com • tel. 91 404 50 14

Festyn Charytatywny dla Huberta Nosala

Coraz bliżej festynu, na którym nie zabraknie atrakcji. Ale nie to jest najważniejsze. Najważniejsze jest zebranie pieniędzy na operację. A będzie można pomóc licytując przedmioty. Wśród nich znajdziemy – gitarę Dawida Kwiatkowskiego, biżuterię i... maszt z flagą.

Co to za Hubert zapytacie?

Hubert jest mieszkańcem Mieszkowic, ma 7 lat. Urodził się wyjątkowy, z rzadką chorobą genetyczną, która sprawia, że nie rośnie tak jak inne dzieci. Niedawno okazało się, że jest dla Huberta nadzieja: Dr Paley z USA podjął się wykonania serii operacji, dzięki którym rączki i nóżki Huberta urosną. Operacje zostały wycenione na 1,2 mln PLN… Organizujemy festyn, aby pomóc wspólnie Hubciowi zebrać pieniądze, by spełniło się jego marzenie o tym być #duzyjaktata!

Będzie mnóstwo atrakcji!!

Zapraszamy Was całymi rodzinami. Czekać na Was będą zawody Europa Strongman. Koncerty lokalnych piosenkarzy, przepyszne jedzonko przygotowane przez Sołectwa, pojazdy militarne, ekipa Miłośnicy Cabrio by Cabrio Poland, samochody zabytkowe, klasyczne, motocykle, quady, trajki, pojazdy militarne. Swoją obecność potwierdziła ekipa Militarna z Tomkiem Karczewskim na czele. A także zabawa z DJ, koncert Gwiazdy Mr Adi oraz fantastyczne gadżety, rzeczy, które będziemy licytować.

Prowadzenie imprezy - Anna Pastuła & Jakub Korżyński

14.30 Zaśpiewa dla nas Wiktoria Taracińska

15.00 Zawody STRONGMAN o Puchar Burmistrza Mieszkowic!

Występy lokalne

21.00 Koncert MR.ADI

A od 22.00 zabawa z Dj RADSI do północy.

Licytacje

Dawid Kwiatkowski przekazał na licytację swoją pierwszą gitarę. Oczywiście gitara została podpisana. Ale to jeszcze nie koniec. Gitarę będzie z nami licytował i wręczy tata Dawida, Jacek Kwiatkowski. Natomiast Sklep Wędkarski MARKUS z Gryfina przekazał na licytację wysokiej klasy kołowrotek REGAL LT-3000D-C.

Kolejne osoby z dobrym sercem wspierające akcję, to Krzysztof i Sylwia Duda z Piasek, którzy przekazali na licytację piękną, ocieplaną budę dla psa.

Sołtys Goszkowa Anna Pastułą sprzedała wieniec dożynkowy za 400zł. - Za tę kwotę zakupiłam biżuterię, którą przekazuje na aukcję dla Hubercika Nosala. Koszt 520 zł dzięki uprzejmości Pana złotnika Krzysztofa Ziemkiewicza zapłaciłam 400 zł. Bransoletka czerwona z symbolem nieskończoności została ufundowana przez Pana Krzysztofa za co bardzo dziękuję.

Firma Auto Laweta Marcin Milczarek przekazuje voucher na usługę transportową pojazdu na odcinku 200 km od Mieszkowi.

Adept Stali Gorzów – Adam Sobalski, który robi błyskawiczną karierę i niebawem poznacie Nowego Mistrza Świata, podrzucił na licytację kubki i koszulkę z au-

tografem zawodnika Stal Gorzów Wiktora Jasińskiego, który również dołączył się do akcji pomocy. Adam ze swoim motocyklem będzie na festynie.

Firma Anpol Mieszkowice przekazała na licytację maszt flagowy o wysokości aż 10 metrów z dużą flagą Polski 240x150 cm z dostawą i montażem we wskazanym miejscu. Maszt wyposażony w linkę do wciągania flagi oraz mechanizm blokowania linki z zamkiem na klucz. Cena wyjściowa: 800 zł, czas montażu do uzgodnienia. Licytacja kończy się 10.09. o godz. 22:00.

Sobota, 18 września

Mieszkowice

ORLIK

Zaczynamy o godzinie 14.00

eprasa.pl 911f7085cb

Z Życia Kościoła

Narodzenie Twoje, Boża Rodzicielko,
zwiastowało radość całemu światu:
z Ciebie bowiem wzeszło Słońce Sprawiedliwości,
Chrystus, Bóg nasz.
On zniweczył przekleństwo,
dał nam błogosławieństwo,
śmierć pokonał,
życie wieczne nam darował.
Liturgia Bizantyjska

Przed siewem przedstawiamy Bogu Stworzycielowi ziarno i nasiona. Muszą one najpierw długo spocząć w ziemi i obumrzeć, zanim wydadzą nowe rośliny na pożywienie dla ludzi i zwierząt. Prośmy Boga wszechmogącego przez przyczynę Najświętszej Bogarodzicy, aby dał temu ziarnu moc obfitego plonu, a nam cierpliwą ufność wobec Jego Ojcowskiej Opatrzności.

Boże, ty sprawiasz, że wszelkie nasiona wpadłszy w ziemię obumierają, aby wydać plony, które dają radość siewcy i chleb głodnemu. Prosimy Cię, pobłogosław te ziarna zbóż i inne nasiona, zachowaj je przed gradem, powodzią, suszą i wszelką szkodą, a ziemię użyźniaj rosą z nieba, aby rośliny z nich wyrosłe wydały obfite plony. Spraw też, abyśmy za przykładem Najświętszej Maryi Panny, która słuchała słowa Twojego i strzegła je owocnie w sercu, przynosili plon stokrotny przez naszą wytrwałość w pełnieniu Twej woli. Udziel nam tego przez zasługi Najświętszej Dziewicy, której narodziny dziś obchodzimy.
Fragment książki ks. Tomasza Jelonka „Rozważania maryjne"

Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

W środę obchodziliśmy święto narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Niewiele mamy informacji na temat życia Maryi – jednak wiemy, że jej rodzice nazywali się Anna i Joachim. Byli pobożni, ale nie mogli mieć dzieci. Bardzo długo modlili się o możliwość posiadania - aż się doczekali. Anna urodziła Maryję. Niestety nie znamy daty ani miejsca urodzenia Najświętszej Maryi Panny. O dzieciństwie i wszystkim co dotyczy życia Maryi mówią tylko pisma apokryficzne, np. „Protoewangelia Jakuba" czy „Ewangelia Narodzenia Maryi". Największy wpływ na kościół miało jednak to pierwsze źródło, a to z tego względu, że jest najbliższa Ewangelii wg św. Jana. To właśnie stamtąd dowiadujemy się, że kilkuletnia Maryja została ofiarowana świątyni.

Od Maryi uczymy się zawierzać we wszystkim woli Bożej. Od Maryi uczymy się zawierzenia nawet wówczas, gdy wydaje się, że nie ma już nadziei. Od Maryi uczymy się miłości do Chrystusa, Jej Syna i Syna Bożego.
[…]
Istotnie, tak jak gwiazda owa, «jutrzenka», poprzedza wschód słońca, tak Maryja, od swego Niepokalanego Poczęcia, poprzedziła przyjście Zbawiciela, wschód Słońca sprawiedliwości w dziejach rodzaju ludzkiego.
Jan Paweł II

Początek tego święta miał miejsce w Jerozolimie. Z historii dowiadujemy się o nim z informacji z VI wieku. Jego wprowadzenie do kościoła przypisuje się papieżowi Sergiuszowi I w 688 roku. Święto powoli rozpowszechniało się na cały kościół. Dlaczego powoli? Z tego względu, że informacje o narodzinach Maryi znamy tylko z pism apokryficznych. W Polsce to święto znane jest również pod nazwą Matki Boskiej Siewnej.

Idzie Matka Boska Siewna
po jesiennej roli,
wsiewa ziarno w ziemię czarną
w złotej aureoli.
Rzuca swe płomienne blaski
na pola i sioła,
Miłosierna, pełna łaski
patrzy dookoła…
fragment wiersza Józefa Skóry „Matka Boska Siewna"

Dlaczego nazywamy to święto właśnie tak? Matki Bożej Siewnej, a to z uwagi na zwyczaj pobłogosławienia ziemi i ziaren/plonów przez Bożą Rodzicielkę. *Boże, Ty sprawiasz, że wszelkie nasiona wpadłszy w ziemię obumierają, aby wydać plon (...). Prosimy Cię, pobłogosław te ziarna zbóż i inne nasiona. Zachowaj je przed gradem, powodzią, suszą i wszelką szkodą, a ziemię użyźnij rosą z nieba, aby rośliny z nich wyrosłe wydały obfite plony. Spraw też, abyśmy za przykładem Najświętszej Maryi Panny (...) przynosili plon stokrotny przez naszą wytrwałość w pełnieniu Twojej woli.* Dopiero, gdy to nastąpiło – rozpoczynano orkę i siew. To święto przypomina nam, że Maryja była jedną z nas. Była zwykłą dziewczyną, która miała wolną wolę i zgodziła się dobrowolnie na wypełnienie woli Bożej. Tak jak każdy z nas miała swoich rodziców, dzieciństwo, rosła, zmieniała się, miała swoich znajomych, pomagała w domu, uczyła się. To święto przypominam nam, że była zwykłym człowiekiem, normalnym i zupełnie takim samym jak ja czy Ty. Ten fakt sprawia, że jeszcze bardziej możemy poczuć miłość i uwielbienie do Maryi, która sama z siebie postanowiła pomóc zrealizować boski plan przyjścia na świat Mesjasza. Oczywiście została o to poproszona, ale zgodziła się bez wątpliwości.

W Sercu Maryi jest tylko jedno pragnienie: wspomagać chrześcijan, którzy starają się żyć jak dzieci Boże. Jako najczulsza Matka nieustannie prowadzi ich do Jezusa, aby idąc za Nim, uczyli się pogłębiać swoją więź z Ojcem Niebieskim.
Jan Paweł II

Redakcja

Źródła:
https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/09-08a.php3
https://www.niedziela.pl/artykul/72019/nd/Matki-Bozej-Siewnej

Zdjęcia:
pixabay.com.pl

eprasa.pl 911f7085cb

Rozmowa z Jackiem Fedorowiczem

„Rządzą nami podli kunktatorzy”

W piątek 27 sierpnia gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowogardzie był Jacek Fedorowicz znany pokoleniom polskich widzów satyryk, prezenter, aktor i artysta malarz. Dla naszej redakcji była to okazja do rozmowy z twórcą słynnego Dziennika Telewizyjnego.

Czy w przeszłości zdarzało się panu często jeździć w nasze strony tą przysłowiową syrenką? Czy są jakieś miejscowości, które szczególnie zapadły panu w pamięci?

Jeżeli chodzi o jeżdżenie syrenką to podróżowałem nią raczej po Warmii i Mazurach, ponieważ tam był kręcony film „Kochajmy syrenki”, w którym wystąpiłem m.in. z Bohdanem Łazuką. Natomiast w wasze rejony przyjeżdżam od lat regularnie pociągiem, ponieważ uważam, że jest to znacznie bezpieczniejszy i skuteczniejszy sposób podróżowania niż samochód. Odwiedziłem w ciągu tylu lat tak wiele miejscowości Pomorza Zachodniego, iż nie sposób ich nawet wymienić. O wiele łatwiej byłoby mi wymienić miasta, w których nie byłem, jednak musiałbym wcześniej zerknąć na mapę.

Przyszło nam obecnie żyć w czasach sporych politycznych zawirowań. Oczywiście wcześniej ich też nie brakowało, ale obecnie sytuacja zdaje się być szczególnie napięta. Jaka jest w tym wszystkim rola satyryka?

To jest bardzo złożone pytanie. Satyryk może się przydawać wtedy, kiedy zwraca uwagę, sygnalizuje jakieś zjawisko. Ale jak to bardzo trafnie ujął kiedyś Wojciech Młynarski, po wypowiedzi satyryka, następny ruch powinien należeć do prokuratora. Jeżeli satyra w naszym kraju miałaby być właśnie w taki sposób skuteczna, to niestety jak na razie nie ma co na to liczyć …

Odczuwa więc pan niepokój rozwojem sytuacji?

Trudno to nazwać niepokojem. Mnie to po prostu głęboko smuci. Powiem coś bardzo przykrego. Otóż uważam, że elektorat wpatrzony w wodza dopiero wtedy przestanie się w niego wpatrywać i dawać się okłamywać kiedy mocno dostanie za przeproszeniem po tyłku. Obawiam się, że innego sposobu nie ma.

A przecież jak nie robić błędów w teraźniejszości ma nas uczyć historia. Zdarzało się panu czerpać lekcje z przeszłości?

Muszę tutaj wspomnieć o mojej babci, która przewędrowała Syberię między rokiem 1916 a 1921. Dopiero z Władywostoku udało się babci i dziadkowi oraz ich trojgu dzieciom, w tym mojej mamie, zaokrętować na statek, którym wrócili do Polski. W związku z czym, już we wczesnym dzieciństwie, miałem bezpośrednio od babci pełną relację na temat tego, co nam grozi ze Wschodu, a co potem niestety przyszło i narzuciło nam nieznośny reżim. Opowieści mojej babci ukształtowały mnie i ostrzegły przed takimi niebezpieczeństwami. A później, w swojej działalności związanej z pisaniem, zawsze chciałem zawrzeć jakieś ostrzeżenie dla młodszych oraz podzielić się moimi doświadczeniami.

Piotr Słomski w rozmowie z Jackiem Fedorowiczem

Zresztą, historia jest także w pana przypadku wyjątkową nauczycielką życia, bo przecież przeżył pan jako siedmioletni chłopiec Powstanie warszawskie. Jaki ma pan dzisiaj do niego stosunek, gdy tak często pojawiają się głosy kwestionujące jego sens?

Uważam, że Powstanie wybuchło bo prawdopodobnie musiało do niego ostatecznie dojść. Osobiście wolałbym, żeby nie wybuchało. Ale nikt nie jest dziś w stanie nam zaręczyć, że gdyby nie wybuchło, to wydarzenia potoczyłyby się zupełnie inaczej. Nie możemy dokonać na tyle wiarygodnej projekcji tego co by było, gdyby do tego zrywu nie doszło, by móc wydawać sądy co do jego słuszności. Trudno, nie możemy dyskutować z historią. A z tych sześćdziesięciu trzech dni trwania Powstania warszawskiego, co najmniej pięćdziesiąt było takich, że w każdym zdarzało się dla mnie, jako w tamtym czasie siedmiolatka, coś niezapomnianego, oczywiście w negatywnym znaczeniu tego słowa.

Po wojnie przyszedł czas pańskiej młodości. Wybrał pan studia na wydziale malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, bo jak to pan określił, poprzez pójście w sztukę chciał pan uniknąć uczestniczenia w komunistycznej propagandzie? Czy zawsze się to udawało?

Aby to nieuczestnictwo w propagandzie doszło zawsze do skutku, wpadłem na pewien świetny, zdaje mi się, pomysł. Mianowicie uznałem, że jeżeli będzie w trakcie studiów zadany dowolny temat kompozycji, co w tamtych czasach na początku było rozumiane jako nakaz namalowania czegoś propagandowego, to ja zamiast wybierać tworzenie pracy dla przykładu pt. „Lenin w marcu” albo „Pierwszy Maja w Gdańsku”, wybierałem temat sportowy. Zachowywałem w ten sposób czystość sumienia, a jednocześnie wypełniałem zadanie, bo sport był przez komunistów bardzo lansowany jako idea. Niemniej konieczność zastosowania takiego wybiegu dotyczyła tylko początku studiów, w roku akademickim 1953/54, bo wtedy komunizm był pod tym względem jeszcze mocno restrykcyjny. Natomiast w 1955 roku wszystko zaczęło się absolutnie zmieniać i w jakimś sensie luzować. Przypominam, że festiwal młodzieży w roku 1955 w Warszawie stał się jakimś niezwykle widocznym, spektakularnym protestem przeciwko socrealizmowi oraz pokazem czegoś nowego dzięki plastykom, którzy udekorowali Warszawę w taki sposób, że w roku poprzednim, czyli 54, byłoby to jeszcze niemożliwe, bo chyba wszyscy poszliby siedzieć. Moi profesorowie z Akademii już nie musieli udawać, że są lojalni wobec władzy. Prawie wszyscy byli przyzwoitymi ludźmi i natychmiast dołączyli do zamanifestowanego przez plastyków ideowego buntu.

Komunistyczna cenzura często zmuszała polskich twórców do mówienia między wierszami. W późniejszych czasach, gdy występował pan już w Telewizji Polskiej, zdarzało się panu dawać wyraz chęci przemycenia jakiejś wolnej myśli?

Oczywiście. Tak było dobrych kilka lat, kiedy w radiu tworzyłem postać kolegi kierownika, który potem pełnił funkcję dyrektora cyrku w budowie. Trudno było nie odczytać tej aluzji. Ta postać była symbolem ówczesnej władzy. Głupi, zawistny, ograniczony, interesowny i jeszcze wiele tutaj przymiotników można byłoby wymienić. I tak właśnie odbiorcy to odczytywali.

Zdaje się, że ta wewnętrzna opozycja wobec systemu, której dawał pan też zresztą wyraz, spowodowała, że naturalnie przyłączył się pan do solidarnościowego zrywu w 1980 r.

Po prostu, wybuch Solidarności był dla mnie czymś podobnie jak rewolucja w 1956 roku, jak prawie odzyskanie niepodległości. Nie miałem cienia wahania, żeby natychmiast się zaangażować w popieranie tego ruchu. To nie była kwestia zapisania się bądź nie. Po prostu wszystkimi siłami trzeba było się do Solidarności przyłączyć.

Z pańskiego w tamtym czasie zaangażowania wynika, że podszedł pan do działalności opozycyjnej z niezwykłą powagą i przekonaniem, podejmując przy tym wszelkie ryzyko jako artysta.

Nie wiem czy było to wielkie ryzyko. O wiele większym ryzykiem była moja decyzja po wprowadzeniu stanu wojennego kiedy postanowiłem, że będę działał wyłącznie nielegalnie, bo trudno sobie w moim przypadku było wyobrazić od razu działalność stricte podziemną. Postanowiłem więc działać poza cenzurą i podpisywać to, co robię imieniem i nazwiskiem. To było ryzykowne, ale nie byłem też w tym wszystkim samobójcą. Liczyłem na to, że ostatecznie obroni mnie przed represjami moja ówczesna popularność jako artysty. I że nie będzie im się opłacało robić mi jakiejś generalnej krzywdy. Drobne krzywdy oczywiście mi robili.

Po roku 90 nie zrezygnował pan z trzymania ręki na politycznym pulsie. Dziennik Telewizyjny pana autorstwa stanowił rodzaj satyry politycznej na wysokim poziomie, a dla widzów mojego pokolenia urodzonych w połowie lat 80’ był, można powiedzieć, taką drugą wieczorynką

Bardzo dziękuję, chociaż w przypadku Dziennika Telewizyjnego mniej bym się z panem zgodził i mniej chętnie przyjmuję te komplementy, dlatego że Dziennik był według mnie bardziej programem humorystycznym niż satyrycznym ponieważ nie mogłem przeprowadzać w nim tego co był chciał, to znaczy, że byłem uzależniony od różnych żartów, które mi dostarczały obrazki telewizyjne. Uważam więc, że to czasami była zabawa trochę sztubacka, a mniejsze było pole do popisu dla przeprowadzenia jakichś swoich obserwacji.

Pozostając jeszcze przy temacie wspomnianej satyry politycznej. Polityka jakoś znowu szczególnie do nas przylgnęła poprzez pogłębiające się w naszym kraju podziały, więc i satyrykowi trudno od niej abstrahować

Dokładnie, ale chciałbym tutaj od razu zaprotestować przeciwko takiemu spotykanemu czasami pejoratywnemu określaniu stosunku do polityki. To zupełnie tak jak by nieinteresowanie się polityką było czymś lepszym. Otóż uważam, że tak nie jest. Ja całe życie byłem patriotą, starałem się poprawiać mój kraj. W związku z czym, w tej chwili, patrząc na to, co się dzieje, dalej będę się interesował polityką. Tzn. będę zabierał głos w sprawach, które uważam za niezwykle ważne. Jako kraj znaleźliśmy się w tej chwili w strasznym niebezpieczeństwie, bo podli kunktatorzy gotowi są wyprowadzić nas z Unii Europejskiej i oddać w opiekę Putinowi w imię utrzymania przez siebie władzy. Mówię to z pełnym przeświadczeniem, co do tego, że jest to teoria bliska prawdy.

Przyłączam się do pańskiego protestu, ponieważ klasyczna definicja polityki oznacza roztropną troskę o wspólne dobro. To oznacza, że wszyscy jesteśmy - w swoim zakresie - zobowiązani do tej troski, np. wrzucając kiedy konieczne swój kamyczek do wspólnego narodowego ogródka…

Cieszę się, że doszliśmy w tym miejscu do porozumienia.

Jeszcze na koniec taka ciekawostka. Z niedalekiego Stargardu pochodzi aktorka Julita Kożuszek, która występowała w „Dzienniku Telewizyjnym” w roli redaktorki Mazurskiego Radia Regionalnego. Jak pan wspomina współpracę z panią Julitą?

Bardzo dobrze wspominam współpracę z panią Julitą, bo jest ona szalenie zdolną i sprawną aktorką oraz tancerką. Moim zdaniem niedocenioną jak dotychczas. Jeszcze niedawno miałem z nią kontakt zawodowy, ponieważ graliśmy wspólnie w dwóch objazdowych spektaklach.

Bardzo dziękuję za rozmowę

Piotr Słomski

eprasa.pl 911f7085cb

KLASA OKRĘGOWA

Morzycko wygrało, ale najważniejsze, że...

Łabędź zmienia się na lepsze

W sobotę pojechaliśmy do Widuchowej na mecz pomiędzy Łabędziem a Morzyckiem Moryń. Pod względem sportowym nie był to udany dzień dla beniaminka klasy okręgowej. Goście wygrali bowiem 5:1. Z przyjemnością stwierdziliśmy jednak, że klub z Widuchowej zmienia się na lepsze. Obiekt, gdzie swoje spotkania rozgrywa Łabędź powoli zaczyna przypominać boiska z wyższych klas rozgrywkowych.

Dawna polna droga, którą dojeżdżało się pod bramkę wejściową boiska zmieniła się nie do poznania. Teraz to estetyczna jezdnia wykonana z polbruku. Prace budowlane nie zostały jeszcze dokończone, można się domyśleć, że w kolejnym etapie prac powstanie jeszcze większy parking.

Największe wrażenie zrobiła jednak na nas płyta boiska. Teraz jest to prawdziwa murawa. Jeszcze nie tak dawno boisko w Widuchowej zarośnięte było chwastami, do tego nawierzchnia była bardzo nierówna. Obecnie to prawdziwy piłkarski stół. Jeżeli piłkarzom piłka odskakuje od nogi to już na pewno nie z powodu złego stanu boiska.

A to nie koniec inwestycji. Lada chwila za bramką mają zostać ustawione piłkochwyty. W dalszym etapie modernizacji obiektu przewidziano rozbudowę szatni budynku socjalnego. Szatnie w tej chwili to zdecydowanie najsłabsza strona klubu w Widuchowej.

Przywitani zostaliśmy przez gospodarzy bardzo sympatycznie. Jowialny pan kierownik Łabędzia okazał się bardzo pomocny. Było miło i przyjemnie, niestety, przebieg spotkania trochę zweryfikował bardzo sympatyczny odbiór z jakim się spotkaliśmy w Widuchowej.

Morzycko było sąsiadem Łabędzia w tabeli, wydawało się więc, że gospodarze mogą pokusić się o korzystny rezultat. Nic z tego. W Morzycku dwóch piłkarzy wyrastało ponad przeciętność. Mamy na myśli stopera Aleksandra Panicza, który strzelił aż cztery bramki oraz Maciej Ropiejkę. który zaliczył między innymi występy w I-ligowej Pogoni Szczecin. 34-letni pomocnik górował technicznymi umiejętnościami nad rywalami. Świetna gra obu wspomnianych zawodników przyczyniła się do okazałego zwycięstwa gości 5:1.

Gdy gospodarzom nie idzie, często za taki stan rzeczy obwinia się arbitrów. Tym razem było podobnie. Kibice słali wobec sędziego głównego mnóstwo epitetów. Co przykre, najbardziej wulgarne były... panie.

W pewnej chwili ciśnienia nie wytrzymał też masażysta Łabędzia, skądinąd, sympatyczny młody człowiek. Arbiter nie miał wyjścia, ukarał go żółtą kartką. Na wysokości zadania stanął za to grający trener gospodarzy Łukasz Karapulka, który w porę uspokoił swojego podwładnego, który mocno pracował na kolejne upomnienie i czerwona kartkę.

Beniaminek klasy okręgowej, czyli ekipa Łabędzia Widuchowa w pełnej krasie.

Łabędź przegrał, ale jak na beniaminka wcale nie zagrał źle. W tej drużynie jest potencjał, w klasie okręgowej występują zespoły dużo słabsze. Jesteśmy przekonani, że ekipa z Widuchowej utrzyma się w lidze. Czekamy też na kolejne boiskowe innowacje, które sprawią, że jeszcze milej będzie spędzało się czas na tamtejszym obiekcie. Żeby jeszcze tylko kibice Łabędzia byli choć trochę bardziej wyrozumiali dla sędziów i piłkarzy przyjezdnej drużyny, byłoby niemal idealnie. Na trybunach były dzieci, a nam uszy więdły...

Dariusz Jachno (sędzia asystent)

Łabędź Widuchowa – Morzycko Moryń 1:5 (0:2)

Bramki: Kubicki – Panicz – 4, Jędrasik

Łabędź: Fifer (46 Janiak) – Dawid Włoch, Tubacki, Arkadiusz Czernecki (73 Pawlus), Bigus, Łęczewski, Kubicki, Stemski, Nikitiński (85 Włoch), Pięta, Karapulka (46 Adrian Czernecki).

Komplet wyników 4. kolejki: Ehrle Dobra - Energetyk Gryfino 4:0, Unia Dolice - Sokół Pyrzyce 0:1, Łabędź Widuchowa - Morzycko Moryń 1:5, Osadnik Myślibórz - Arkonia Szczecin 3:0, Odra Chojna - Iskierka Szczecin 2:0, Stal Lipiany - Stal Szczecin 2:1, Iskra Banie - Czarni Lubanowo 3:2, Mierzynianka Mierzyn - CRS Pogoń Barlinek 3:0

Tabela

1. Stal Lipiany	4	12	19-6
2. Osadnik Myślibórz	4	10	11-2
3. Mierzynianka Mierzyn	4	9	12-4
4. Ehrle Dobra	4	9	11-3
5. Iskierka Szczecin	4	9	10-4
6. Iskra Banie	4	9	10-9
7. Odra Chojna	4	7	5-3
8. Morzycko Moryń	4	6	10-8
9. Stal Szczecin	4	6	7-7
10. Arkonia Szczecin	4	4	6-8
11. Łabędź Widuchowa	4	4	5-10
12. Sokół Pyrzyce	4	4	2-7
13. Czarni Lubanowo	4	1	6-11
14. Unia Dolice	4	1	2-9
15. CRS Barlinek	4	1	3-12
16. Energetyk Gryfino	4	0	5-21

Joanna Oleksiuk blisko olimpijskiego medalu

Co nie udało się w Tokio uda się w Paryżu

Joanna Oleksiuk zajęła czwarte miejsce w finale konkursu pchnięcia kulą podczas igrzysk paraolimpijskich w Tokio.

Joanna rywalizowała w dwóch połączonych kategoriach F 33 i F 34 (ze sprawniejszymi od siebie rywalkami). Mimo tego, gryfinianka była jedną z faworytek do medalu. Miała najlepszy wynik spośród wszystkich startujących. Niestety, niekorzystne warunki atmosferyczne, chłód i deszcz mocno odbiły się na dyspozycji naszej lekkoatletki, która mocno przeżyła występ w Tokio.

- To jest jedna z najcięższych chwil ostatnich lat... - napisała na facebooku. - Wiem że dałam z siebie 110%, wszystko było dopracowane, wiara do samego końca że dam radę wywalczyć medal... Niestety, nie tym razem.

Oleksiuk ukończyła konkurs z wynikiem 6,40, który osiągnęła w pierwszej próbie.

- Nie jestem osobą która wyszukuje wymówek... Byłam bardzo dobrze przygotowana. Niestety, po raz kolejny spastyka wygrała, ona jest nieobliczalna, zmiana pogody, spadek temperatury, deszcz, obsunięcie się startu, ból nogi spowodowany spastyką, i być może jeszcze parę czynników wpłynęło na to że nie dałam rady... Najgorsza jest ta bezsilność kiedy czujesz, że walczysz z całych sił i nic nie zrobisz, bo nie możesz zapanować nad chorobą, głową i ją wyłączyć choć na chwileczkę. Wierzyłam, że dam radę, że udźwignę to wszystko i sobie poradzę.

To jest sport, a w szczególności sport osób niepełnosprawnych... Nie ma dwóch takich samych porażeń, każdy z Nas mający tą chorobę reaguje zupełnie inaczej... Tu wiele czynników ma znaczenie i z pewnymi rzeczami, sytuacjami się nie wygra! Chciałam wyjechać na igrzyska i się udało, walczyłam do samego końca – tak Oleksiuk podsumowała swój olimpijski występ.

Nasza olimpijka bardzo szybko wróciła do kraju. Po powrocie do u czekała na nią miła niespodzianka, w postaci uroczystego przywitania, które zorganizowali jej mąż i sąsiedzi.

- Dziękuję mojemu wspaniałemu mężowi Przemysławowi Oleksiukowi, który jest moim oparciem w każdej sytuacji. To za jego inicjatywą i moich wspaniałych sąsiadów, trenerki oraz wielu osób przeżyłam ogromne emocje, większe i piękniejsze niż na otwarciu igrzysk Paraolimpijskich w Tokio – napisała na facebooku. - Jesteście moją siłą! Dziękuję Wam wszystkim! Dziękuję że dla mnie przyjechaliście, przyszliście!

Oleksiuk przypomniała, że swoją sportową przygodę rozpoczęła z trenerem Edwardem Jędruchem, który zaszczepił jej miłość do sportu. Olbrzymią rolę w sukcesie Oleksiuk miała też trenerka Renata Chilewska.

- Pani Trener Renata Chilewska oddała całe serce, poświęciła każdy dzień bym mogła wyjechać na Paraolimpiadę! Dała mi szansę choć była świadoma, że to nie będzie łatwa droga. Trenerka jest profesjonalistką w każdym aspekcie. Do tego wspaniałym człowiekiem. Wspierała mnie najlepiej jak tylko mogła! Przeze 5 lat trenowałyśmy razem każdego dnia na obozach, w klubie w Gryfinie. Teraz czas na odpoczynek i za jakiś czas wracamy do trenowania! Paryż już za 3 lata – zakończyła Oleksiuk. ***DJ***

eprasa.pl 911f7085cb

COOLTUROWNIK

dla dzieci i młodzieży

Nr 82

ZRÓB TO SAM

Potrzebne rzeczy do wykonania organizerów ANGRY BIRDS oraz LEGO: słoiki, farby, czarny flamaster.

Młody artysta

KREATYWNA WYKREŚLANKA AKTYWNEJ PRZERWY

Każdego dnia zrób i wykreśl 4 aktywności

Usiądź wygodnie, zamknij oczy i zacznij powoli oddychać, głośno licząc oddechy od 20 do 0.	Zrób 20 pajacyków i 10 przysiadów.	Wypij ulubiony ciepły napój.	Narysuj coś, pokoloruj przez 10 minut.
Pokrój owoce i stwórz własną sałatkę owocową.	Pomyśl o 5 rzeczach, które sprawiają Ci przyjemność i zrób jedną z nich zaraz po zakończeniu lekcji.	Wstań, wykonaj 10 skłonów z mocnym wyciągnięciem się do góry.	Spójrz w lewo, w prawo, do góry, do dołu, ruszając przy tym głową. Powtórz to 5 razy.
Zjedz zdrowy i pełnowartościowy obiad.	Przejdź się po domu bez urządzeń elektronicznych w rękach.	Wypisz 3 czynności, które wykonasz po zakończeniu zajęć.	Zapytaj rodziców albo rodzeństwo czy możesz im w czymś pomóc.
Posłuchaj ulubionej piosenki.	Znajdź i dotknij 5 przedmiotów zaczynających się na literę S.	Wypij szklankę wody.	Połóż się na kanapie i rozprostuj się. Poleż tak przez 3-5 minut.
Zamknij oczy i odlicz w myślach 60 sekund. Możesz sprawdzić ze stoperem ile realnie czasu Ci to zajęło.	Połóż się na plecach, złap rękoma za stopy (kołyska) i bujaj się na boki przez 1 minutę.	Zjedz zdrowe drugie śniadanie. W miarę możliwości zrób to w innym pokoju.	Puść piosenkę i zatańcz do niej.

Tekst i rysunki Edyta Przystupa

eprasa.pl 911f7085cb

Boomcyk jeszcze zaskoczy!?

Po premierze na YouTube teledysku „Ja do lasu nie pojadę", rozmawiamy z jego pomysłodawcą Kamilem Kokotem, występującym pod artystycznym pseudonimem Boomcyk.

W klipie Prywatka u Janusza widziałem Tadka Wasilewskiego, w Dziewczynie z konsumu nie rozpoznałem nikogo. A w ostatnim – członkinie zespołów Wełtynianka i Gardnianka. I to chyba pierwsze twoje ludowe disco?

- Zgadza się. Pan Tadeusz Wasilewski zagrał jedną z ról w teledysku Prywatka u Janusza i niesamowicie wpasował się w klimat tego utworu ale... miał również swój debiut w naszym najpopularniejszym klipie "Dziewczyno z konsumu". Gdy dobrze się przyjrzymy, można zobaczyć Pana Tadeusza w scenach kręconych w klubie "Odys" jako gościa spożywającego posiłek. Tak właśnie wyglądał początek naszej owocnej współpracy. "Ja do lasu nie pojadę" jest naszym pierwszym utworem w stylu disco-folk, zrealizowanym we współpracy z kapelami "Gardnianki" i "Wełtynianka" i mam nadzieję, że nie będzie to ostatni utwór w tym stylu. Po kilku dniach od premiery zauważyłem, że pomysł był raczej trafiony sądząc po ilościach odsłon teledysku w serwisie YouTube. Faktem jest również to, że produkcja wideoklipu do tego utworu była jednym z moich większych marzeń więc szansa na kontynuację podobnych produkcji jest bardzo realna.

Skąd taki wybór i kiedy powstał pomysł?

- Sam wybór był bardzo prosty. Od najmłodszych lat zakorzeniła się we mnie muzyka ludowa. Za sprawą mojej mamy, w wieku przedszkolnym byłem członkiem nieistniejącej już kapeli ludowej "Skowronki", którą prowadził śp. pan Edward Mojsak. Już wtedy zacząłem śpiewać i ta muzyka dawała mi radość aż po dziś dzień, gdzie jestem członkiem kapeli "Wełtynianka" w której gram na kontrabasie i dalej czerpię niesamowitą radość z wykonywania takiej muzyki. Pomysł natomiast narodził się w mojej głowie 3 lata temu i wtedy też sam utwór został nagrany. Niestety nie doczekał się od razu wideoklipu i przeleżał ten czas w przysłowiowej szufladzie, ale uważam, że dzięki temu sam pomysł klipu mógł dojrzeć i doczekać się finalnej wersji która została opublikowana 6 dni temu.

Jak długo trwa tworzenie twoich klipów?

- Proces tworzenia od A do Z w tym przypadku trwał około miesiąca. Zdecydowałem, że nagramy teledysk i cała machina ruszyła. Począwszy od powstania scenariusza. Następnym krokiem był rekonesans odpowiednich miejsc plenerowych, które nadadzą klimat teledysku. W naszych okolicach było kilka ciekawych miejsc, ale finalnie wybór padł na Pacholęta, Czarnówko i Włodkowice. Trzeci etap to wybór aktorów, przygotowanie garderoby w której wystąpią, zaplanowanie szczegółów scenografii i niezbędnych rekwizytów. Po wszelkich ustaleniach przyszła pora na plan zdjęciowy, który trwał dwa dni, po 12 godzin każdy. Etap końcowy to oczywiście montaż i postprodukcja, co trwało dodatkowo około 14 dni.

Jak wiele osób jest w nie zaangażowanych?

-Aby produkcja przebiegła sprawnie i bez większych problemów potrzebny jest cały sztab ludzi zaangażowanych w takie przedsięwzięcie. Oprócz samych aktorów teledysk tworzyło dodatkowo 10 osób. Należy tutaj wymienić reżyserów, producentów, kierownika produkcji, asystentów, specjalistów od Make-up i kierowców. Łącznie było nas dokładnie 26 osób, które były, aby taka produkcja mogła się odbyć na poważnie. Z tego miejsca chciałbym raz jeszcze podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w ten projekt, bez których cała realizacja klipu nie miałaby najmniejszego sensu.

No i jeszcze pytanie – co będzie następne?

- Na ten moment jestem pewny tylko jednego... Znów zaskoczymy. Mam nadzieję, że pozytywnie i nasi fani nie będą zawiedzeni. Mam kilka pomysłów, które chciałbym zrealizować. Pozostaje tylko kwestia czasu, właściwego wyboru i dopracowania szczegółów.

Rozm. R. Kwapisz
kadry z teledysku/Autor zdjęć: Michał Miarka

eprasa.pl 911f7085cb

ZAMIAST KINA...

Dom z papieru

(serial)

(★★★★★)

NETFLIX

Ten serial powstał w 2017 roku i swoje źródła ma w słonecznej Hiszpanii. Tajemniczy człowiek ukrywa się pod pseudonimem „profesor" i rekrutuje grupę przestępców o różnych umiejętnościach. Jaki jest cel? Napad na hiszpańską mennicę. Ludzie „profesora" zajmują obiekt i biorą zakładników, co więcej -mają plan, żeby stamtąd bez szwanku wyjść. Jeśli ktoś z Was już widział pierwszy sezon, to wie, że im się udało i był to dopiero początek. Muszę przyznać, że, gdy pierwszy raz usiadłam do tego serialu, nie wciągnął mnie. Potrzebowałam dać mu drugą szansę i już wtedy wciągnął mnie bardzo. Nie wiem zupełnie, dlaczego za pierwszym razem „Dom z papieru" nie obszedł mnie wcale i pozostawił z zimną krwią, bo emocje tam buzujące sprawiają, że każda czerwona krwinka we mnie podskakuje. Tak jednak było i przyznaję się do tego, a teraz również muszę się przyznać, że nie mogę się oderwać od kolejnego sezonu tego serialu, w którym po raz kolejny próbujemy wyjść z zamknięcia i oszukać system, a także zagrać na nosie nieprzyjemnemu policjantowi. Bohaterowie się nie zmienili, chociaż kilku od pierwszego sezonu ubyło. Jednak charakterki wciąż te same, wojenki przyjemnie burzą krew, a napięcie sięga zenitu. Trzeba przyznać, że twórcy filmu umieją wykreować klimat i atmosferę zamknięcia, napięcia i niepokoju. I chociaż wi-

dzimy, że sytuacja jest już prawie beznadziejna, to mimo to wierzymy zawsze, że ktoś da nam kolejną szansę lub przebłysk nadziei na lepsze jutro lub godzinę z naszymi bohaterami. Tym razem, w 5. Sezonie, mamy do czynienia z sytuacją, gdy do zakładników i pozostałych ludzi „profesora" dołącza wcześniej więziona przez policję Lizbona (dziewczyna „profesora"), a „profesor" zostaje złapany przez uroczą – w 9. miesiącu ciąży – aczkolwiek złośliwą do bólu Alicję Sierre. Ekipa zostaje pozostawiona sama sobie, na zewnątrz grupuje się wojsko, a złoto jeszcze nieprzetopione. Wszystko nie tak, my obgryzamy palce i wiercimy się w fotelu, a scenarzyści wiedzą, co robią i uśmiechają się pod wąsem. Oprócz bohaterów, których znamy i lubimy – to się nie zmieniło, ten serial ma wciąż to coś, czyli przede wszystkim swój nietypowy klimat i napięcie, które – aż sama się dziwię i mnie to zaskakuje – z sezonu na sezon nie obniża się ani na centymetr. Na pewno macie swoich ulubionych bohaterów „Domu z papieru", bo sympatie się już nawiązały przez 4 poprzednie sezony, teraz już tylko wpadamy do nich na herbatkę lub mały wykład z technik obronności. 5. sezon to przyjemna, ale wciąż pozostająca na poziomie, powtórka z rozrywki, która sprawia ogromną przyjemność. Rzadko kiedy fajnie jest wchodzić do tej samej rzeki, ale jeśli jest taka jak „Dom z papieru" to naprawdę warto! Aktorzy grają na tym samym poziomie, scenariusz także nie obniżył lotów, a i czeka Was spotkanie z bohaterami sprzed kilku wydarzeń – same przyjemności jak w sklepie z łakociami.

Anna Pietras

Psi Patrol - Film

(★★★★★★)

KINO GRYF

Nie da się ukryć, że dzieci zmieniają nasze życie, wpływają na to, co robimy w czasie wolnym, a także – w moim przypadku – mimowolnie proponują nowe filmy, a dokładniej bajki do obejrzenia. Zawsze, chociaż nie aż w takim stopniu lubiłam animacje, ale przy dziecku ilość oglądanych przeze mnie bajek weszła na dość imponujący poziom. Mój syn ma już 5 lat i powoli, a także coraz częściej, towarzyszy mi w kinie. Ostatnio był „Tom i Jerry", a teraz nie mogło być inaczej, bo do kin trafił „Psi Patrol – film". Bajkę „Psi Patrol" oczywiście znam, bo jakże mogłoby być inaczej, gdy ma się w domu rezolutnego chłopca w wieku przedszkolnym (każda mama mnie rozumie). Mój syn, gdy dowiedział się, że do kin wchodzi „Psi Patrol", po prostu zadrżał z emocji. Zresztą, co tam syn, ja zadrżałam z emocji, że będę mogła pójść do kina z synem na coś, co on autentycznie lubi i czym się fascynuje. Wyprawa do kina była pełna napięcia, a film wzruszył i poru-

szył. Zastanawiałam się, jak podejdą do tej znanej wszystkim fabuły twórcy, a także jak potraktują animację i muszę przyznać, że byłam zachwycona – ja dorosła, a co dopiero mały ludek, który po prostu uwielbia „Psy Patrol". Wszystko w tym filmie się świeci, gra i jest bardzo nowoczesne. „Psi Patrol" opuszcza Zatokę Przygód i kieruje się do Miasta Przygód, gdzie burmistrzem zostaje pan Humdinger. W „Mieście Przygód" Psi Patrol ma nową – wypasioną, jak to mówi mój syn – bazę, a do tego dołącza do nich nowy piesek. Nowe miejsce, nowe przygody, nowy piesek i nowa baza, a także nowe odkryte tajemnice z przeszłości. Fabuła tego filmu jest przyjemna i bardzo wciągająca – od samego początku jest ciekawie, a im dalej w film, tym jest coraz lepiej. To zaskakujące, ale ten film – oprócz tego, że jest mądry, interesujący, pouczający, ciepły i wzruszający – to porywa wizualnie, a pomysł na nową opowieść o „Psim Patrolu" jest naprawdę udany. Polecam ten film wszystkim dzieciom – małym i dużym, mniejszym i tym większym, rodzicom i rodzeństwu. Naprawdę warto pójść do kina na „Psi Patrol" – zwłaszcza jeśli Wasze dzieci się nim interesują, ale także wtedy, gdy jeszcze go nie znają, bo te pieski naprawdę robią momentami najlepszą robotę w wychowywaniu i pouczaniu. Odkąd wkroczyliśmy na ścieżkę oglądania „Psiego Patrolu" – a było to już jakiś czas temu – uważałam, że to naprawdę dobra, ciepła, nieinwazyjna, przyjemna i mądra bajka (i zdania nie zmieniam po obejrzeniu kinowej wersji).

Anna Pietras

Zupa nic

(★★★★★)

KINO GRYF

Kinga Dębska to bardzo ciekawa postać. Przeczytałam, że miała być japonistką, ale w efekcie ukończyła reżyserię i to w czeskiej szkole. Była też pisarką. Jej pierwszy film pamiętam – „Hel" i rola Pawła Królikowskiego, a potem przyszły mocne i wzruszające „Moje córki krowy", gdzie pięknie uchwyciła relacje sióstr i ich życiowe problemy (a także uchwyciła genialną współpracę Gabrieli Muskały i Agaty Kuleszy). Nie przepadam za

tym filmem ze względu na emocje, jakie wywołuje w widzu, ale jest to naprawdę dobre kino. W 2018 roku w kinach mieliśmy „Zabawę, zabawę" i „Plan B". Oba filmy poruszały temat problemu alkoholowego. Teraz do kin wszedł film, który już samym zwiastunem sprawił, że bardzo mocno chciałam go zobaczyć. Czy mnie rozczarował? Nie, właśnie tego się spodziewałam. Głównym bohaterem tej opowieści jest rodzina w stanie Polski z czasów Solidarności, a nawet Polska z czasów Solidarności. Tadek i Elżbieta to cudna para tamtych czasów – prawie się lubią, a muszą ze sobą żyć na co dzień. On jest inteligentem (architekt!), który marzy o tym, by się dorobić, a po pracy pędzi bimber (a żona o nim mówi, że nic nie umie załatwić). Ona walczy o wolność, także tę w domu i w małżeństwie. „Zupa nic" to ciepła komedia, w której reżyserka patrzy na swoich bohaterów przez czułe oko kamery. Wszyscy są traktowani z empatią i sympatią. Jak się patrzy na ten film to najpiękniejsze w nim jest jeszcze to, że jego scenografia to po prostu dzieło sztuki – stroje, wystrój wnętrz, mieszkanie – wszystko we wzruszający sposób odnosi nas do wspomnień i czasów, gdy wszystko mogło się zdarzyć i gdy nie było wcale lekko, ale było śmiesznie. Do tego należy dołożyć przelewającą się i bynajmniej nie za kołnierz wódeczkę, bo przecież: „ze mną się nie napijesz?". Wtedy pili wszyscy. I jeszcze ten słynny maluch – każdy z nas go pamięta. Moi rodzice mieli także takie auto, chociaż krótko, bo szybko przyszły czasy aut zachodnich. Jednak przejażdżka maluchem koloru kanarkowego należy do moich ulubionych wspomnień. Niektórzy maluchem jeździli nawet na wakacje do Bułgarii jak moi dziadkowie – to nadaje się na order i medal w jednym. Wyobrażacie sobie? Dwójka dzieci z tyłu i jeszcze bagaże… Szalone czasy maluchów, dobrej wódki i pędzenia bimbru, Solidarności i próby walki o wolność, czyli wszystkie smaki dzieciństwa i „Zupa nic". Ja jestem zachwycona tymi pięknymi kadrami wystylizowanymi na tamte czasy. Wszystko jest dopieszczone, przyozdobione, ładne, ale oczywiście podskórna warstwa się tli i daje do myślenia. Kolejny film Kingi Dębskiej mnie zauroczył odwołując się do słodko-gorzkich czasów, w których toczy się akcja filmu. Te wspomnienia są słodkie, bo oglądane na ekranie. Gorzkie dla tych, którzy to przeżyli, posłodzone faktem, że to już minęło i nie wróci – miejmy nadzieję.

Anna Pietras

KINO GRYF

10 - 14.09.2021

Lessie, wróć!,
16:00

After. Ocal mnie,
18:00

Small World,
20:15

Small World

W tym tygodniu w repertuarze kina GRYF znajdziecie przede wszystkim najnowszy film Patryka Vegi „Small World", który opowie Wam – tym razem – o procederze uprowadzeń dzieci. Głównym bohaterem jest policjant (w tej roli Piotr Adamczyk) szukający zaginionej dziewczynki. Mocny temat a kino takie jak znacie, czyli w stylu Patryka Vegi. Dzieciom polecam familijne „Lessie, wróć!", czyli takie wspomnienie wakacji. Ja co roku w wakacje, gdy chodziłam do podstawówki, oglądałam film o losach Lessie w telewizji. Ta wersja kinowa jest oczywiście nowsza i pewnie jakościowo lepsza, ale historia jest ta sama – polecam, bo wzrusza i intryguje. Dodatkowo dla tych, co lubią romantyczne uniesienia, polecam zerknąć na melodramat „After. Ocal mnie" – opowieść o wielkiej miłości, która staje przed jeszcze większą próbą. Do zobaczenia w kinie. *amp*

eprasa.pl 911f7085cb

Książki są jak okręty myśli żeglujące po oceanach czasu, troskliwie niosące swój drogocenny ładunek z pokolenia w pokolenie.
Francis Bacon

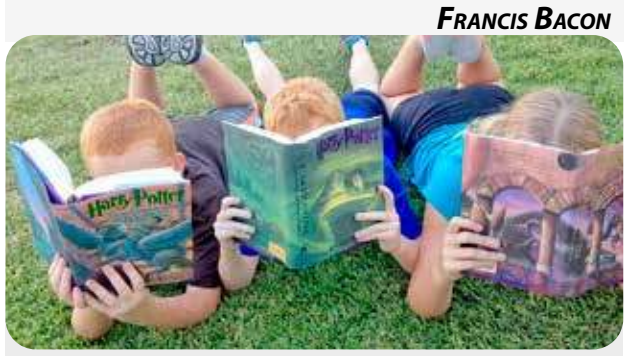

- Pieniądze - mówił - to straszny ciężar, ale przyjemnie jest, jeśli człowiek nie musi się o nie troszczyć. niepojęte, niewyobrażalne.[…]

Piękny jest ten, kto pięknie postępuje. […]

Prawie wszystko wywołuje jakiś dźwięk - trzeba mieć tylko dobry słuch, by to usłyszeć. […]

Kolor skóry nie nie sprawia że ktoś jest ładny czy brzydki.

Hugh Lofting, Doktor Dolittle i jego zwierzęta

Doktor Dolittle i jego zwierzęta

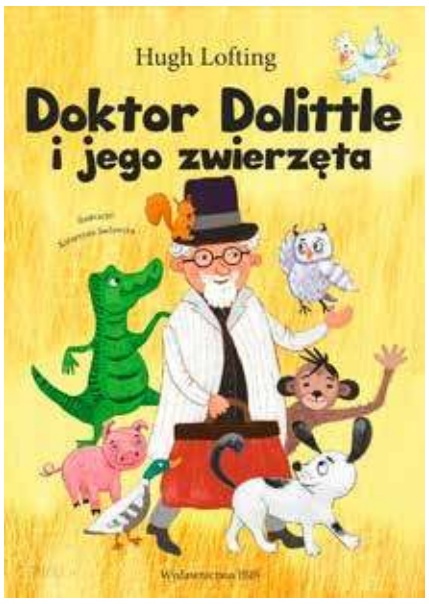

Doktora Dolittle poznałam dawno temu, gdy miałam kilka lat, czytałam o nim w szkole, a także oglądałam bajki w telewizji. Był dla mnie postacią już wtedy magiczną, prawie superbohaterem, który przecież umie rozmawiać ze zwierzętami. Któż by nie chciał posiadać takiego daru? Nawet teraz, gdy mam już dużo lat, rozmawiam ze zwierzętami – z kotem u rodziców, psem u znajomych. Chcę wierzyć, że nas rozumieją i staram się te trochę inne istoty traktować z szacunkiem prawie jak drugiego człowieka. Właśnie tego m.in. uczy książka „Doktor Dolittle i jego zwierzęta" – szacunku do zwierząt, czyli naszych braci mniejszych. Mój syn na seansie najnowszej wersji kinowej „Psiego Patrolu" przejął się bardzo sytuacją jednego z piesków, który jako mały psiak został wyrzucony z auta na ulicę, bo zwyczajnie się komuś znudził. Człowiek potrafi być okrutny, ważne, by uczyć dzieci wrażliwości i uważności także na los zwierząt.

W małym miasteczku Puddleby w Anglii mieszka doktor. Ubogi, ale pełen miłości do zwierząt, chociaż leczy ludzi. Krokodyl w ogródku? To nic zaskakującego u pana Dolittle. Szczerze, ludzie po prostu boją się do niego przychodzić z uwagi na wałęsające się wokół zwierzęta. Z tego względu i dlatego, że doktor kocha zwierzęta, postanowił leczyć właśnie je, a nie ludzi. Wcześniej jednak jego papuga Polinezja uczy go mowy zwierząt. Akcja toczy się gdzieś w połowie XIX wieku, gdy „wasi dziadkowie byli jeszcze dziećmi". Na samym początku książki czytamy, że to opowieść o życiu doktora w domowym zaciszu oraz niezwykłych przygodach w dalekich krainach.

**Dedykuję tę opowieść wszystkim dzieciom młodym wiekiem i sercem*

Bohaterowie serii:
Polinezja – papuga
Dab-Dab – kaczka (gospodyni)
Tu-Tu – sowa (świetna matematyczka)
Geb-Geb – prosię
Czi-Czi – małpka
Jip – pies
Sus – pies
Biała myszka
Toby – pies
Pyskacz – wróbel
I inni.

Książka została wydana w 1920 roku, w Polsce pojawiła się z kolei w 1934. Akcji całej serii toczy się w Afryce i w Europie. Doktor Dolittle bardzo kochał zwierzęta i gdy zachorowały małpki w Afryce, to wyruszył w podróż. W trakcie doktorowi i zwierzętom przydarzy się wiele niesamowitych zdarzeń, o których właśnie opowiada Hugh Lofting.

Hugh John Lofting – brytyjski autor literatury dziecięcej (1886 - 1947). Najbardziej znany właśnie z cyklu książek o rozumiejącym mowę zwierząt doktorze Dolittle. Jednak pisał także inne książki (The Story of Mrs Tubbs [1923],

Porridge Poetry [1924], Noisy Nora [1929], The Twilight of Magic [1930], Tommy, Tilly, and Mrs. Tubbs [1936], a dodatkowo był ilustratorem. Hugh Lofting był na wojnie, mimo że był pacyfistą, ciężko przeżył doświadczenia wojenne. Z tego doświadczenia powstał długi wiersz – jedyna praca literacka dla dorosłych („Victory for the Slain").

A na koniec, podsumowując polecajkę genialnej książki o doktorze, który rozumie mowę zwierząt, cytuję fragment wstępu do książki autorstwa Hugh Walpole'a (angielskiego powieściopisarza i krytyka literackiego), o której dzisiaj Wam piszę – czyż nie jest to genialny tekst? Na pewno na czasie i jakże prawdziwy.

Niektórzy z nas, którzy osiągnęli wiek średni, z nostalgią wspominają przeszłość przynajmniej z jednego powodu: obecnie nie tworzy się już takiej literatury dziecięcej jak trzydzieści lat temu. Mam na myśli książki pisane właśnie dla dzieci, żyjemy bowiem w

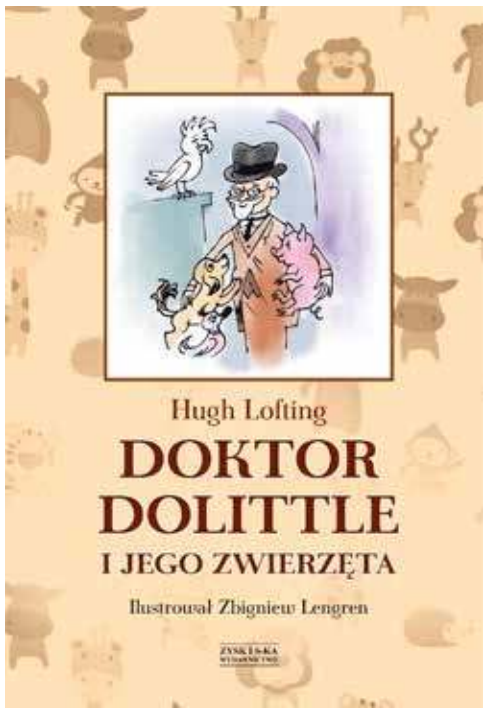

epoce psychologizowania i bardzo często pisze się o dzieciach, jakby były tabletkami albo wylęgły się przy zastosowaniu szczególnej metody naukowej. Pisanie dla dzieci, a nie o dzieciach, jest niezwykle trudnym zadaniem. Każdy, kto próbował się z tym zmierzyć, dobrze o tym wie. Jestem przekonany, że uda się to jedynie wówczas, jeżeli pisarz ma w sobie dużo z dziecka w spojrzeniu na świat ma jego dziecięcą wrażliwość, co widać u twórców: Małego Księcia, The Dove in the Eagle 's Nest, A Flatiron for a Farthing albo The Story of a Short Life, a przede wszystkim u autora Alicji w Krainie Czarów. […] Pisarz powinien mieć wyobraźnię dziecka, a dojrzałość dorosłego człowieka, by na przykład stworzyć postać Białej Królowej z Alicji... przedstawioną oczyma dzieci, która jednak potrafi rozwiązać niezwykle skomplikowane problemy. Biały królik, który nakłada białe rękawiczki i pospiesznie wychodzi, stanowi najczystszy wytwór dziecięcej wyobraźni, ale biały królik jako przewodnik Alicji po świecie pełnym niezwykłych przygód jest już projektem dojrzałego umysłu.

Genialni ludzie rodzą się rzadko i bez zbytniej apoteozy minionych czasów można bez wahania stwierdzić, że Hugh Lofting stał się godnym następcą Charlotte Mary Yonge, Juliany Ewing, Margaret Gatty i Lewisa Carrolla.

Doktor Dolittle został ze mną długo w pamięci i pamiętam tę niezwykłą postać do dzisiaj. Wyniosłam z tej książki przede wszystkim miłość do zwierząt, którą pielęgnuję w sobie codziennie – tę empatię chcę przekazać mojemu synowi. Mam nadzieję, że mi się to uda i że robię to skutecznie, m.in. dzięki książce „Doktor Dolittle i jego zwierzęta".

Mama, która czyta, bo kocha

Autor: Hugh Lofting
Tytuł: Doktor Dolittle i jego zwierzęta
Wydawnictwo: Nasza Księgarnia

Źródła:
Foto: pixabay.com.pl

eprasa.pl 911f7085cb

K R Z Y Ż Ó W K A

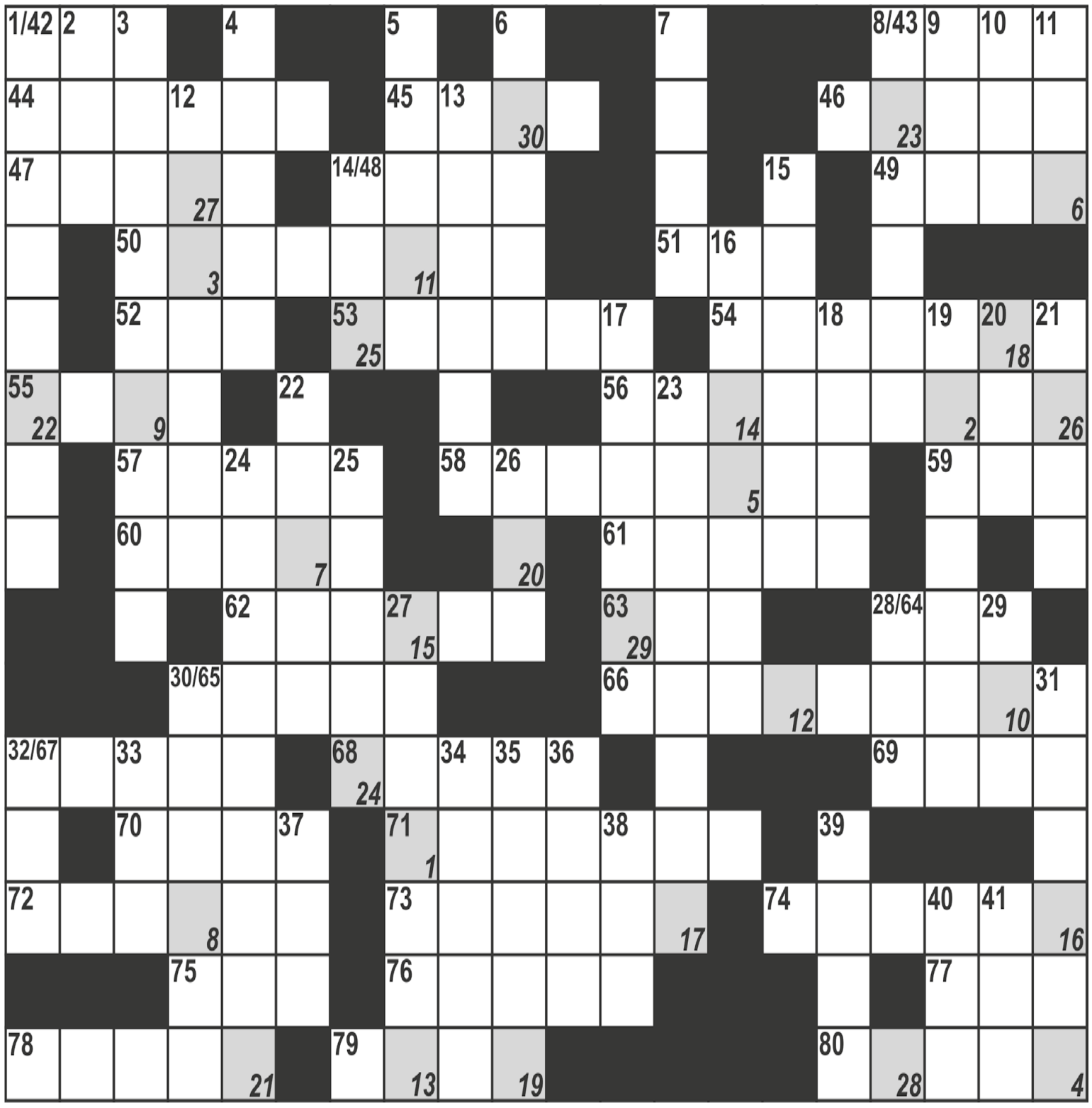

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

Pionowo:

1. Łukasiński lub Czuma
2. ... Sumac, piosenkarka
3. efektowne podrzucanie
4. rzadki pierwiastek chemiczny
5. zastępuje każdą kartę
6. kosmopolityczny, chroniony w Polsce ptak
7. znosi jaja
8. Władysław, książę polski
9. patetyczny utwór
10. drążek do ćwiczeń gimnastycznych
11. rozstrzyga w sprawach administracyjnych
12. stolica województwa podkarpackiego
13. wyprawa myśliwska w Afryce
14. krzew o srebrzystych baziach
15. kółka przy butach
16. wariatka
17. kolebka podobna do bryczki
18. miasto w płd. Jordanii
19. pan z 26 II
20. sztuczny kauczuk
21. waszeć
22. statek marynarki wojennej
23. kryta lektyka z Dalekiego Wschodu
24. koralowiec lub stułbia
25. miasto w Etiopii
26. ogród ze zwierzętami
27. rodzaj fali
28. rządził Rosją
29. werset Koranu
30. miasto wojewódzkie, ośrodek sportu szybowcowego
31. Władysław, generał (1892-1970)
32. według Biblii stworzyciel świata
33. miasto i port w Nowej Gwinei
34. ... Gomez de la Serna
35. królewski rozporządzenie
36. strata towaru na wadze
37. matka wiatrów
38. wulkaniczny komin
39. ryba nie lubiąca Wigilii
40. środek do czyszczenia
41. Midori ..., japońska łyżwiarka.

Poziomo:

42. także demograficzny
43. groźny przylądek
44. instrument muzyczny
45. osuwisko
46. muszla w sanitariacie
47. reklamowany proszek do prania
48. mityczny lotniarz
49. biblijne określenie nędznika
50. imię kabaretowej Pigwy
51. wiertło dawniej
52. środek odurzający
53. Indianin znad Orinoko
54. sztyft do ust
55. hiszpańska Agnieszka
56. fanatyk, zapaleniec
57. oddzielenie się od rodziny kilku rojów pszczelich
58. oddzielny pokój, w którym umieszcza się osoby podejrzane o chorobę zakaźną
59. wieje nad Gardą
60. cząstka materii
61. Prost lub Delon
62. odwaga, waleczność
63. rzeka w Bieszczadach
64. amerykański urząd do spraw wywiadu
65. komonica, rośnie na łąkach
66. słynna ... P.
67. sworzeń
68. niewielki mur
69. Patrick, amer. lekkoatleta, mistrz olimp. w rzucie młotem (1920)
70. Artur, tenisista amerykański
71. wysyłka listu
72. koszula śmiertelna lub prześcieradło okrywające nieboszczyka
73. zw. org.
74. pokarm dla zwierząt
75. część twarzy
76. lemur, akuba
77. szary metal, l. a. 39
78. ptak z rzędu siewkowatych
79. dawna gra w karty
80. tam oddawano cześć Afrodycie.

PODPOWIEDŹ: ARAWAK, KER, MAAN, PAFOS, WINT,

KUPIĘ przyczepę
leśną samozaładowczą
(Palms farma lub inne),
ładowarkę teleskopową
oraz **rozsiewacz wapna RCW.**
Może być do remontu.
Tel. 782 655 123
669 653 515

KUPIĘ ciągnik
URSUS ZETOR MTZ
lub inne,
może być do remontu.
Tel. 782 655 123
669 653 515

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
wykończenia wnętrz, szpachlowanie, malowanie, ścianki działowe z płyty GK, sufity podwieszane, terakota, ceramika oraz panele podłogowe
576 314 405

Wynajmę lokal
o ***pow. 60 m2*** na
działalność usługowo-biurową w Gryfinie
500 31 02 49

Pokój do wynajęcia osobie
na emeryturze, rencie.
Aktualne.
Kontakt**: 691 057 180**

eprasa.pl 911f7085cb

OSP Czachów ma się bardzo dobrze

Zebranie sprawozdawczo – wyborcze za 2020 rok w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Czachowie rozpoczął od powitania gości i strażaków naczelnik Łukasz Zator.

Według przedstawionego przez naczelnika sprawozdania w 2020 roku jednostka działała jeszcze poza strukturami Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. W jej skład wchodziło 22 członków czynnych, 3 wspierających i 2 honorowych. Przy OSP działają też – licząca 10 druhen Kobieca Drużyna Pożarnicza oraz dwie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze; grupa starsza i młodsza, liczące razem 15 osób. Ich opiekunem jest Mateusz Zieliński. Na stanie jednostki jest jeden – 37-letni - średni wóz bojowy marki Star 266 oraz Żuk.

W 2020 roku jednostka 5 razy wyjeżdżała do pożarów i 5 razy likwidowała miejscowe zagrożenia. Dyspozycyjność jednostki wynosiła 100%. Pięciu członków jednostki ukończyło podstawowy kurs strażaka. W ramach integracji członkowie OSP uczestniczyli w relaksacyjnych wycieczkach do Szczecina sfinansowanych dzięki sponsorom, zawodach wędkarskich i rajdach rowerowych. Drużyny KDP i MDP współuczestniczyły w akcjach charytatywnych dla osób potrzebujących. MDP są bardzo dużym wsparciem angażując się w wiele działań oraz prac społecznych nie tylko na rzecz jednostki.

Pod koniec roku sprawozdawczego rozpoczęto działania w kierunku włączenia jednostki OSP w Czachowie w struktury KSR-G, co zostało zrealizowane w maju 2021 roku.

W 2020 roku jednostka składała wiele projektów o dofinansowanie zakupów, które w większości zostały odrzucone. Mimo to zakupiła prostownik, 6 nomexów, sterownik do syreny alarmowej, sprzęt do ćwiczeń dla dzieci, węże, rozdzielacze, prądownice, hełmy, buty i ubrania koszarowe, 6 hełmów z wkomponowaną latarką i wiele innego sprzętu.

Dzięki dotacji z MSWiA i wkładowi własnemu za kwotę 16.139 zł wykonano remont zaplecza socjalnego. Dzięki wsparciu władz Gminy Cedynia oraz sponsorom zakupiono materiał i wykonano podjazd do garaży oraz zamontowano nowe drzwi do pomieszczenia socjalnego. Składkę członkowską ustalono w wysokości 120 zł rocznie.

W budżecie gminy zabezpieczono kwotę 200 000 zł na zakup nowego samochodu bojowego. Po przedstawieniu pozostałych sprawozdań udzielono Zarządowi absolutorium.

Członkami nowego Zarządu zostali druhowie: Arkadiusz Mruk (prezes), Łukasz Zator (naczelnik) oraz Patryk Bielak, Maciej Rogowski, Dominik Zator, Józef Sawicki i Dominik Frydryk. Członkami Komisji Rewizyjnej: Barbara Sobis, Piotr Paluch i Krystian Bugaj. Na delegatów na Zjazd Gminny OSP wybrano Patryka Bielaka i Pawła Zatora, a na przedstawiciela do Zarządu Oddziału Gminnego Łukasza Zatora.

Komendant Powiatowy PSP bryg. Sławomir Michalski podziękował strażakom za działalność i starania o prawidłowy rozwój jednostki. Przedstawił statystyki związane z działalnością OSP na terenie powiatu, a na zakończenie pogratulował wyboru nowym członkom Zarządu.

Burmistrz Adam Zarzycki również podziękował strażakom za ich działalność na rzecz społeczeństwa. Pochwalił także zachowanie ciągłości w wyborze dobrze pracujących decyzyjnych członków Zarządu. Gmina Cedynia wspierała i nadal będzie wspierać działalność jednostek OSP, w zakresie merytorycznym i finansowym, oczywiście w miarę swoich możliwości.

Członek Prezydium Zarządu Powiatowego i jednocześnie Prezes Gminny OSP Zbigniew Lechowski, jak i jego poprzednicy, podziękował strażakom ochotnikom za wszystko, co robią w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców i również podkreślił, że bardzo dobrą była decyzja o zachowaniu ciągłości w wyborze decyzyjnych członków Zarządu jednostki.

A. Szczepaniak

REKLAMA

Upadłość konsumencka
Masz długi, których nie możesz spłacić, nie prowadzisz działalności, nie masz majątku.
Pomogę zgłosić upadłość.
Konsultacje darmowe
Tel. 669 681 080,
www.szczecin-syndyk.pl
restrukturyzacjakonsumenta@gmail.com

REKLAMA

TRANSPORT
wywrotka do 3 ton oraz **betonomieszarka 9m³.**
Beton, piaski, kruszywa, czarnoziem, nawozy w tym obornik.
Tel: 575 830 815

Steklno, sprzedam działkę rolną
o powierzchni 5801 m2 wraz z udziałem w drugiej działce zapewniającej dostęp do drogi publicznej. Idealne miejsce na odpoczynek, z dala od zgiełku, do jeziora kilkaset metrów. Piękne zachody słońca gratis. Cena 19 zł/m2. Zapraszam do oglądania.
Tel. 530 577 513

REKLAMA

Zatrudnię kierowców C+E
systemy pracy: 3x1, 2x1 oraz system weekendowy (wyjazd ze Szczecina do Niemiec)
Tel. 609 493 989

REKLAMA

KUPIĘ KAŻDE AUTO za gotówkę
665 708 544

REKLAMA

AUTO-SKUP
całe i uszkodzone, każda marka i model, osobowe i ciężarowe. Najlepsze ceny
Tel. 605 955 850

PRACA OPIEKA NIEMCY! PROMEDICA24
Wyjedź na świąteczny kontrakt i zarób nawet 16 700zł + do 300 EURO bonusu!
Nie znasz niemieckiego? Nauczymy Cię przed wyjazdem.
Szczecin, Al. Niepodległości 31. Zadzwoń tel. 517 176 102

Firma poszukuje
w Baniach lub okolicach
mieszkania o pow. 30-60 m², dla pracownika biurowego
Najem od 1 lipca 2020
Tel. 735 956 777

SKUP AUT
całe i uszkodzone, każda marka i model, osobowe i ciężarowe.
Najlepsze ceny
TEL. 792 419 148

MALOWANIE, TAPETOWANIE
mieszkań i biur
Solidnie, na czas • Dbam o czystość
731 556 321

eprasa.pl 911f7085cb

OGŁOSZENIA DROBNE

91 40 45 014 kontakt.7dnigryfina@gmail.com 91 40 41 014

Cena 1 zł za słowo - NIERUCHOMOŚCI • 70 gr za słowo - pozostałe działy

MIESZKANIA - WYNAJEM

- Wynajmę lokal użytkowy o pow. 45,5 m2, przy ul. Konopnickiej za Netto. Cena 700 zł + media. Tel. 537 747 314
- Chojna – wynajmę pokój uczciwej osobie. Tel. 660 974 992
- Posiadam w Gryfinie do wynajęcia mieszkanie od zaraz. Tel. 665 409 157
- Wynajmę kawalerkę z poddaszem (2 pokoje) w Gryfinie. Tel. 609 184 939
- Posiadam do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe w Centrum Gryfina z pełnym wyposażeniem. Tel. 504 053 590
- Mieszkanie 73 m2 (3 pokoje i duża kuchnia) z garażem wynajmę od kwietnia lub zamienię na podobne w Goleniowie lub Nowogardzie. Tel. 501 616 372
- Posiadam do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe przy ul. Łużyckiej. Tel. 511 299 055
- Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe na ul. Łużyckiej. Tel. 500 31 02 49
- M3 do wynajęcia, ok. 70 m2, umeblowane, okolice ul. Łużyckiej. Tel. 509 415 439
- Od 1 grudnia wynajmę mieszkanie 2 pokojowe, 56 m2, w Gryfinie. Tel. 500 31 02 49
- Posiadam do wynajęcia pokój z dostępem do kuchni i łazienki, Górny Taras. Tel. 881 767 726, +49 152 138 97 184
- Wynajmę mieszkanie w Baniach od już. Jestem zainteresowany każdą ofertą. Proszę o kontakt SMS lub telefonicznie 724 711 085
- Posiadam do wynajęcia kawalerkę w centrum Gryfina, umeblowana i wyposażona. Tel. 662 466 917
- Posiadam do wynajęcia pokój na domkach z dostępem do kuchni i mediów. Tel. 783 415 222
- Pani wynajmie pokój dla 1 lub 2 pań, domek jednorodzinny przy ul. Łużyckiej. Tel. 511 299 055
- Posiadam do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe ok. 65 m2, okolice Łużyckiej. Tel. 506 493 741
- Posiadam do wynajęcia umeblowaną kawalerkę. Tel. 604 669 366
- Posiadam mieszkanie 38 m2 do wynajęcia. Stare Miasto. Tel. 501 384 249 po godz. 16.
- Pokój do wynajęcia od lipca. **Preferowane osoby uczące się, osoby starsze. Kontakt w godz. 12-18. Tel. 91 823 62 55; 514 789 874**
- **Posiadam do wynajęcia od zaraz mieszkanie w Gryfinie. Tel. 518 737 143**
- **Posiadam do wynajęcia pokój 1 osobowy z prywatą łazienką 700,00 za miesiąc od 15.04.** Posiadam do wynajęcia pokój 3 osobowy od.11.04. CZEPINO UL. GRYFIŃSKA 52. Tel. 607 215 935
- Posiadam pokój do wynajęcia na os. Południe. Tel. 693 929 315
- Do wynajęcia pokój jednoosobowy w Gryfinie. Tel. 881 772 488
- Wynajmę pokój Pani. Tel. 512 622 407
- Posiadam do wynajęcia pokój dwuosobowy i trzyosobowy w Gryfinie. Tel. 790 453 674
- Posiadam do wynajęcia umeblowane mieszkanie typu kawalerka na Górnym tarasie. Tel. 693 99 17 14
- Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe na os. Południe o pow. 54 m2 III piętro. Cena 1200 + gaz i prąd, kaucja zwrotna. Tel. 570 190 050

MIESZKANIA - POSZUKUJĘ

- Poszukuję do wynajęcia mieszkania w Bani Swobnica lub okolice dla rodziny z 2 dzieci. Proszę o każde info +48 724 711 085 na już
- Szukam mieszkania 2 pokojowego na Górnym Tarasie. Tel. 663 152 380
- Szukam mieszkania 3 pokojowego w Gryfinie na Górnym tarasie. Tel. 510 140 942
- Szukam mieszkania 2 pokojowego, ok. 49 m2, z dużym balkonem, na parterze ew. I piętro, Górny taras. Tel. 691 541 799
- Samotna matka z córką poszukuje niedrogiej kawalerki do wynajęcia w centrum Gryfina. Tel. 571 381 666
- Szukam do wynajęcia pokoju za opiekę lub pomoc, ew. niewielką odpłatność, może być na działkach. Tel. 693 102 198

MIESZKANIA – ZAMIANA

- Zamienię dom o pow. 160 m2 na mieszkanie 3 pokojowe do 2 piętra z dopłatą. Dom w formie jednej części niekonwencjonalnego bliźniaka znajduje się w atrakcyjnej części Gryfina na Górnym Tarasie. Warunki do uzgodnienia. Telefon kontaktowy 508 967 989
- Zamienię mieszkanie w bloku 54 m2 (3 pokoje), I piętro, po remoncie na domek wolnostojący (najlepiej na wsi). Tel. 512 464 449
- Zamienię mieszkanie własnościowe w centrum Chojny, c.o. etażowe, 3 pokoje, ok. 60 m2 na mieszkanie z centralnym. Tel. 660 974 992
- Zamienię kawalerkę Górny Taras, I piętro, 31 m2 na 2 pokoje w Gryfinie. Tel. 511 133 764
- Zamienię mieszkanie w Gryfinie M3 i M4 na mieszkanie w centrum Szczecina z dopłatą na M3 i M4. Tel. 783 415 222
- Zamienię działkę budowlana przy ul. Jana Pawła II na mieszkanie M3 lub M4 w Gryfinie, może być zadłużone. Tel. 7813 415 222
- Zamienię 2-pokojowe własnościowe mieszkanie (parter,41m2 GT) na mieszkanie 3 lub 4 pokojowe do 3 piętra. Tel. 782 405 078
- Zamienię dom na ul. Reymonta 14 na 2 mieszkania M3 lub 1 M3 i 1 M4 na parterze. Tel. 783 415 222
- Zamienię kawalerkę 31 m2, I piętro na mieszkanie 2 pokojowe I lub II piętro. Tel. 531 847 341
- Luksusową kawalerkę 38 m2 w Mieszkowicach (nowy budynek, usługi medyczne - w tym rehabilitacja i pogotowie) - zamienię na większe. Tel. 601 707 573
- Zamienię mieszkanie własnościowe na takie w zasobach spółdzielni Regalica. 2 pokojowe, 42 m2, na III piętrze z balkonem na podobne - na parterze lub I piętrze. Możliwa dopłata. Tel. 698 644 662

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- **Sprzedam mieszkanie w centrum Gryfina. Tel. 697 349 090**
- **Mieszkanie 2-pokojowe na GT o pow. 49,14 m2. Tel. 69 24 76 824**
- **Sprzedam mieszkanie dwupokojowe w Gryfinie (Górny Taras) o pow. 46,40 m2. Tel. 726 169 536**
- **Sprzedam mieszkanie na Górnym Tarasie, I piętro, 3 pokoje, własnościowe, duży balkon. Tel. 502 419 825**
- **Sprzedam rozpoczęty domek, działka 870 m2, uzbrojona, okolice Widuchowej. Cena 55 tys. zł. Tel. 0048 575 364 920, 1521 47 82 541, 578 027 642**
- *Sprzedam budynek mieszkalny wolnostojący 25 ar, Żabowo. Tel. 695 359 355*
- Sprzedam partycypację kawalerka 33 m2, ul. Mazowiecka. Tel. 663 44 23 13
- Sprzedam domki holenderskie. Tel. 0048 604 302 001
- Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe na parterze o pow. 57,3 m2, umeblowane, kuchnia w zabudowie, gotowe do zamieszkania, bezczynszowe, w miejscowości Baniewice. Do mieszkania przynależna jest piwnica 15 m2 oraz garaż. Tel. 784 539 407, 602 507 039
- Sprzedam dom dwurodzinny w Pniewie. Tel. 519 323 107
- Sprzedam dom z budynkiem gospodarczym na ul. Reymonta 14 lub zamienię na 2 mieszkania M3 w Gryfinie. Tel. 91 415 22 22 lub 781 415 222
- Sprzedam pół domu lub wynajmę. Cena do uzgodnienia. Tel. 697 631 896
- Sprzedam pół domu (do remontu, ale można mieszkać) o pow. ok. 100 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piwnice i poddasze oraz zabudowania gospodarcze na działce o pow. 3650 m2 w Wierzchlasie. Tel. 664 094 054
- Sprzedam w Mieszkowicach dom mieszkalny 180 m.kw. nowa dachówka, ogrzewanie gazowe solar na ciepłą wodę, garaż do otynkowania, wiata, grill z garażem dwustanowiskowy i działki o różnych wielkościach. lub zamienię na mieszkanie dwupokojowe nad morzem lub w Szczecinie. Tel. 91 41 45 238 , 603 795 459, 609 536 459

MIESZKANIA - KUPNO

- Odkupię partycypację na mieszkanie TBS na parterze. Tel. 515 131 478, 502 061 485
- Mieszkanie 2 pokojowe kupię. Marek. Tel. 883 020 620
- Odkupię partycypację kawalerki w TBS. Tel. 667 354 951
- Kupię lokal nieruchomość w okolicach Gryfina, może być do remontu. Tel. 730 154 579
- Kupię łąki i nieużytki koło Gryfina. Tel. 783 415 222
- Kupię dom na wsi w okolicach Gryfina. Tel. 783 415 222
- Kupię gospodarstwo na wsi w okolicach Gryfina. Tel. 783 415 222
- Kupię mieszkanie 3 lub 4 pokojowe w Gryfinie do 3 piętra. Tel. 782 405 078
- Kupię partycypację TBS GRYFINO. Tel. 693 822 550
- Kupię małe mieszkanie w Gryfinie na parterze. Tel. 603 421 366
- Kupię dom jednorodzinny lub bliźniak, może być do remontu w Gryfinie. Tel. 669 862 596
- Kupię kawalerkę w Gryfinie, najchętniej z balkonem. Tel. 607 834 614
- Kupię kawalerkę lub mieszkanie 2-pokojowe w Gryfinie. Tel. 790 209 609
- Poszukuję do kupna domu jednorodzinnego, bliźniaka lub parteru/piętra domu w miejscowości Gryfino. Może być do odświeżenia, do 280 tys. Numer kontaktowy: 693 775 502
- Kupię mieszkanie w Gryfinie 2 lub 3 pokoje do 2 piętra, najlepiej do generalnego remontu. Bez pośredników. Tel. 501 549 719
- **Kupię kawalerkę lub 2 pokojowe mieszkanie w Gryfinie (lub w okolicy). Rozważę każdą propozycję. Tel. 781 508 681**
- NIERUCHOMOŚCI – SPRZEDAŻ
- Działka rolna o pow. 70 arów do wydzierżawienia lub kupna na os. Mieszkowice. Tel. 693 811 383
- PNIEWO - działkę budowlaną w pełni uzbrojoną, w centrum Pniewa; 99 zł/m2 - SPRZEDAM. Tel.: 502 816 108.
- Sprzedam działkę warzywną nr 48 rejon V. Tel. 608 486 307
- Sprzedam 1/2 nieruchomości zabudowanej położonej w Cedyni. Cena 145 000 zł. Tel. 503 162 438
- Sprzedam ziemię pod zabudowę deweloperską. Tel. 697 587 435
- 1/ Sprzedam nad morzem - 2 km. od Rewala, w Ninikowie - działki budowlane, po 30 arów - uzbrojone prąd, woda , z warunkami zabudowy , tereny ekologiczne. .Droga asfaltowa - 200 m. Ładnie położone. Cena zal. od położenia od 30zł.do 35 zł/m2. 2/ .Sprzedam w Mieszkowicach działki budowlane -woda- o różnych wielkościach od 11 do 20 arów. .Ładnie usytuowane. Cena 30 zł. m2. Kontakt: 91 414 52 38 , 603 795 459, 609 536 459, e-mail: waw2006@op.pl oraz zdj. na www.schiwa.gadno.eu
- Sprzedam działkę rekreacyjno-warzywną przy ul .Wojska Polskiego, Rej. 3 działka nr 33. Tel. 608 124 463
- Sprzedam lub wydzierżawię nieruchomość ponad 5000m2, zabudowaną w Pniewie - okolice Dolnej Odry. Pomieszczenia na kwatery pracownicze, parking dla aut ciężarowych. Tel. 609 614 997
- Krajnik k/Gryfina. Sprzedam tanio działkę 0,36 hektara z budynkiem gospodarczym 60 m2 przy lesie oraz 1 hektar ziemi rolnej. Tel. 731 758 138, 57 44 08 965
- Sprzedam działkę budowlaną w Czepinie 19 arów. Tel. 519 323 101
- WYDZIERŻAWIĘ duże powierzchnie magazynowe z przeznaczeniem - pod hurtownię, bazy transportowe, składy opału lub materiałów budowlanych. Duży utwardzony plac manewrowy, wszystkie media, całość ogrodzona, dobry dojazd. Tel. 609 461 954
- Działki budowlane o pow. 1200 m2 z warunkami zabudowy, obręb N. Czarnowo. Media przy drodze asfaltowej. Tel. 609 461 954
- Sprzedam w Gryfinie ul. Letnia działkę budowlaną o pow. 1116 m2. Tel. 668 262 919
- Sprzedam działki budowlane w Steklnie nad jeziorem. 7-13 arów. Tel. 503 418 790
- Sprzedam działkę w Moryniu. Tel. 601 639 800
- Sprzedam działkę budowlaną w miejscowości Dołgie. Cena 20 tys. zł. Tel. 601 707 573
- Sprzedam nieruchomość o pow. 106 m2 w Gardnie. Tel. 508 163 770
- Sprzedam działki budowlane z warunkami zabudowy w okolicy Krzypnicy. Tel. 507 158 583
- Sprzedam działki budowlane obręb Czepino, prąd, woda, od 12 do 17 arów. Cicha, spokojna okolica. Tel. 732 855 373
- Sprzedam działkę usługowo-handlową, 40 arów. Tel. 732 855 373
- Kupię uzbrojoną działkę budowlaną z bezpośrednim lub bliskim dostępem do ul. Jana Pawła II w Gryfinie. Tel. 502 816 108
- Sprzedam działkę budowlana w okolicach Armii Krajowej. Powierzchnia 1180 m2. Cena 90zł/m2. Tel. 662 227 227
- Sprzedam działki budowlane o pow. 15 arów przy ul. Wojska Polskiego w Gryfinie. Tel. 602 15 11 46
- Sprzedam działki budowlane w Wełtyniu. Tel. 733 599 105
- Sprzedam łąki w Piasecznie, 0,7 h, czarnoziem, torf. Tel. 557 089 188
- Sprzedam nieuzbrojoną działkę w Daleszewie o pow. 0,82 ha. Tel. 601 859 652
- Zamienię działkę budowlaną przy ul. Jana Pawła II (przy samym asfalcie) na mieszkanie M3 lub M4 w Gryfinie, może być zadłużone. Tel. 91 415 22 22
- Sprzedam działkę koło Jana Pawła II lub zamienię na mieszkanie w Gryfinie. Tel. 91 415 22 22
- Sprzedam lub zamienię dwie działki 1200 arów i 1400 arów przy ul. Jana Pawła II, możliwość rzemieślniczej działalności nieuciążliwej. Uzbrojenie pełne, tuż przy asfalcie. Tel. 91 415 22 22

GARAŻE - SPRZEDAŻ

- Sprzedam garaż na ul. Targowej. Tel. 781 747 903
- Sprzedam garaż murowany przy ul. Mieszka I. Pow. 15 m2, podłączony prąd, doskonały wjazd. Cena 42 tys. zł. Tel. 605 607 331
- Sprzedam garaż blaszany o pow. 18 m2 (6m x3m) . Garaż ocieplony od wewnątrz styropianem. Cena 1350 zł. Tel. 604 439 139
- Sprzedam garaż murowany o pow. 18 m2 z instalacją elektryczną. Garaż na os. Południe (nr 21) od strony bloków. Posiada bramę uchylną. Cena 35 tys. zł. Tel. 790 415 886
- Sprzedam garaż na os. Południe. Tel. 603 971 396

GARAŻE – WYNAJEM

- Posiadam do wynajęcia garaż blaszany na Górnym Tarasie. Tel. 693 99 17 41
- Posiadam do wynajęcia garaż murowany z prądem przy torach ul. Kolejowa. Tel. 694 667 297
- Szukam garażu do wynajęcia. Okolice ulic Łokietka, Popiełuszki i Mieszka I. Wynajem długoterminowy. Tel. 668 929 043
- Garaże do wynajęcia, murowano-blaszane przy ul. Flisacza. Możliwość ogrzewania. Tel. 539 945 772

GARAŻE – KUPNO

- Kupię używany garaż blaszany. Tel. 663 578 475
- Kupię garaż blaszany w dobrym stanie do rozbiórki. Tel. 600 662 053
- Kupię garaż murowany na Górnym tarasie w Gryfinie. tel. 790 209 609
- Kupię garaż blaszany z miejscem garażowym. Tel. 691 057 180

MOTORYZACJA – SPRZEDAŻ

- SKODA Octavia kombi, czarna, 1.4 tsi, 02.2010 r. - SPRZEDAM. Tel.: 502 816 108.
- Sprzedam Scoda 1.2, stan b. db. Rocznik 2004. Tel. 781 747 903
- Sprzedam samochód Seicento, rok prod. 2003. Cena do uzgodnienia. Tel. 506 76 10 70
- Sprzedam ciągnik siodłowy marki IVECO STRALIS, rok prod. 2004, z hydrauliką. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 164 238
- Sprzedam VW Passat B6, rocz. 2011, diesel, automat. Cena 21900 zł do uzgodnienia. Tel. 509 415 439
- Sprzedam skodę fabie 1.2 benzyna z 2010 r., kolor czerwony. Kontakt 502 816 108
- Sprzedam przyczepkę samochodową 2019 rok, dł. 3 m, szer. 1,5 m. Cena 4500 zł. Tel. 661 521 678
- Sprzedam samochód Lupo poj. 1000 l, kolor czarny, przebieg 134 tys. km, przegląd i ubezpieczenie do grudnia 2020 r. Wiadomość Gryfino nr tel. 602 577 756
- Sprzedam RENAULT CLIO II. Rok prod. 2001; przebieg – 139 000 km; poj. 1,2; 3 drzwiowy; Cena – 3 tys. zł do negocjacji; Stan – gotowy do użytkowania. Tel. 661 277 507
- Skoda octavia 1.4 kombi, czarny, 02.2010 r. - SPRZEDAM. Tel. 502 816 108
- Sprzedam samochód ciężarowy IVECO ML75E15, 2002 r. prod., z windą załadunkową, 2,8 t, do rejestracji, cena 10 tys. zł. Tel. 91 414 52 38, 603 795 459, 609 536 459
- Sprzedam Audi A-Line 98R, 2,6 l Quatro. Cena 7500 zł. Tel. 723 885 663
- Sprzedam tanio Mercedesa, rok prod. 1998, poj. 2,9. Tel. 502 263 521
- Sprzedam 4 letnie opony ze stalowymi felgami, rozmiar 205/55 R16 w bardzo dobrym stanie po przebiegu 16.000 km. Cena 150 zł za sztukę. Tel. 500 711 469
- Sprzedam garażowany Renault Kangoo 1,5, rok prod. 2005. Tel. 603 421 366
- Hyundai Santa Fe, rok prod. 2004, poj. silnika 20 cm3, diesel , automat, 4x4, kolor czarny. Cena do uzgodnienia. Tel. 502 026 703

MOTORYZACJA – KUPNO

- Kupię stary motorower, motocykl. Tel. 790 716 816
- Kupię BMW E30. Tel. 570 652 746
- Kupię skuter lub motorower w dobrym stanie, na chodzie. Tel. 781 747 903
- Kupię zużyte silniki samochodowe i elektryczne. Tel. 547 856 274
- Kupię Fiata 125. Tel. 91 415 22 22
- Kupię każde auto. Tel. 579 052 471
- PRACA
- Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe – Niemcy, Holandia, Anglia, Austria, Belgia, Norwegia. Tel. 71/385 20 18 lub 601 759 797

SZUKAM

- Doświadczony opiekun osoby starszej zaopiekuje się seniorem. Tel. 603 583 335
- Pochodzę z Chojny szukam pracy jako opiekunka osób starszych na 24 h. Staż pracy w Niemczech ok. 15 lat. Tel. 660 974 992
- Rencista stopień umiarkowany z Chojny poszukuje pracy jako opiekun. Posiadam doświadczenie. Tel. 501 540 907
- Rencista poszukuje pracy w ochronie. Tel. 660 974 992
- Podejmę pracę jako stróż, dozorca w Gryfinie lub okolicach, najchętniej bez żadnych umów. Tel. 507 890 836

EMKA ELEKTROMONT
FOTOWOLTAIKA

* Instalacje Fotowoltaiczne
* Instalacje Elektryczne
* Ekologiczne Ogrzewanie Elektryczne
* Usługi Minikoparką

NOWOGARD
biuro:
ul. 3 Maja 31
(budynek produkcji okien)
tel. 532-410-445
Tel. 663-256-243
Emka Elektromont

eprasa.pl 911f7085cb

- Pani z Ukrainy szuka pracy jako sprzątaczka mieszkań od 2 do 4 godz. na dobę. Tel. 889 729 766
- Poszukuję dorywczej pracy w weekendy - sprzątanie mieszkań, biur. Tel. 665 245 645
- Podejmę się pracy typu wyprowadzania piesków, robienia zakupów etc. Tel. 790 441 289
- Sprzątacza pokoju lub apartamenty w Gryfinie, raz w tygodniu. Tel. 5 700 130 37
- Płytkarz, malarz z własnymi narzędziami i transportem poszukuje pracy. Tel. 724 874 777
- Zaopiekuję się dzieckiem od września. Posiadam duże doświadczenie. Tel.727 687 666
- Młoda i pełna energii mama, doświadczona w pracy z dziećmi, zaopiekuje się dzieckiem w każdym wieku. Tel. 797 093 234
- Dyplomowana pielęgniarka podejmie dodatkową pracę, znajomość języka niemieckiego. Gryfino, okolice także strefa przygraniczna. Tel. 798 441 629

ZATRUDNIĘ

- Praca w Niemczech - monter, ślusarz. Tel. 696 443 643
- Poszukiwana opiekunka z zamieszkaniem (własny pokój), wyżywieniem i zapłatą od 1.12.2021 r. w Łobzie. Obowiązki: całodobowa opieka nad 95-letnią kobietą z demencją. Osoba chodząca, kontaktowa, lecz z utratą pamięci. Pomocna, z empatią, spokojna z wielkim sercem jak dla dziecka. Wiek do 68 lat. Pomoc w codziennej higienie, przygotowaniu posiłków i utrzymaniu czystości w mieszkaniu. Tel. 517 593 678, 91 39 754 54
- MECHANIK SAMOCHODOWY – TEL. 601 420 009 w Gryfinie
- Poszukuję osoby, która kompleksowo zajmie się 2 ogrodami całorocznie. Żórawki. Tel. 601 220 918
- Zatrudnię fachowców Szwecja- Goteborg, prace ogólnobudowlane i dekarskie, zarobki do uzgodnienia. Mile widziana znajomość j. angielskiego i prawo jazdy kat. B. Tel. 669 772 356
- Zatrudnię pomocnika budowlanego przy budowie domku jednorodzinnego. Tel. 512 322 058
- KIEROWCA C+E POLSKA-SZWECJA TEL. 601 420 009
- Poszukuję opiekunki do osoby starszej w Gryfinie. Tel. 602 332 109
- Szukam pań do sprzątania mieszkań, mogą być ze wschodu. Tel. 783 415 222
- Pan po udarze poszukuje opiekunki z możliwością zamieszkania Gryfino ul. Reymonta 14. Tel. 781 415 222, 783 415 222
- Praca w Szwecji/ okolice Goteborg. Szukam stolarzy/budowlańców. Wszelkie informacje pod nr tel. +46 762 185 566
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w okolicach Berlina,. Zakwaterowanie, stawki niemieckie, dowolny system pracy. Tel. 533 284 260
- Poszukuję pani do sprzątania. Tel. 91 415 22 22
- Firma AMBERCARE24 poszukuje opiekunki do Niemiec, wymagany j. niemiecki komunikatywny. Zarobki netto do 1500 euro/mies., wyjazdy od zaraz, sprawdzone oferty, legalne. Tel. 737 451 825 lub 737 886 919
- Znasz niemiecki? Opieka seniorzy, legalnie, 1000 – 1300 euro na rękę. Więcej na housecare.pl. Tel. 534 122 124
- Zatrudnię przy wykańczaniu wnętrz – szpachlowanie, malowanie, zabudowa kartonowo-gipsowa, itp. Tel. 662 495 081
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym. Tel. 509 740 304
- Zatrudnię kierowcę międzynarodowego kat. C+E. Tel. 91 404 56 50

USŁUGI

- Srebrna rączka – emeryt. Naprawy w domu i ogrodzie. Hydraulika, elektryka, przemieszczanie mebli. Tel. 665 18 44 88
- Remont i lakierowanie łodzi wędkarskich oraz jachtów. Gryfino ul. Czechosłowacka 2E. Tel. 694 766 207
- Bezpyłowe szlifowanie ścian i sufitów, malowanie, tapetowanie, układanie płytek. Ogólnobudowlaniec czeka na zlecenia. Tel. 724 874 777
- Przyjmę zlecenie na mycie okien i sprzątanie mieszkań. Cena umowna. Tel. 53 40 21 868
- PŁYTKI GLAZURA TERAKOTA fachowe położenie płytek w Twoim domu. Tel. 601 761 536
- Usługi remontowo-budowlane, wykończenia wnętrz, szpachlowanie, malowanie, ścianki działowe z płyty GK, sufity podwieszane, terakota, ceramika oraz panele podłogowe. Tel. 576 314 405
- Opiekun zaopiekuje się starszą osobą potrzebującą pomocy. Tel. 794 299 368
- Szukam kogoś kto potrafi szpachlować, ma możliwość dojazdu (19 km od Gryfina) i sprzęt. Wynagrodzenie do ustalenia na miejscu. Tel. 576 550 499
- Zlecę remont kuchni: położenie glazury, malowanie i inne drobne prace. Tel. 697 995 957
- Oferuję usługi remontowo – budowlane w zakresie malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, tapetowanie, panele itp. Tel. 606 187 863 (Tomasz)
- Pisanie, przepisywanie, korekta prac. Tel. 664 301 105

EDUKACJA

- Nauka jęz. niemieckiego. Tel. 509 740 063
- Nauka języka angielskiego. Tel. 517 77 84 25
- Nauczyciel z doświadczeniem udziela korepetycji z języka niemieckiego na każdym poziomie, z dojazdem do klienta. Tel. 69 78 08 128
- Nauka gry na perkusji. Tel. 694 161 215
- Nauka języka hiszpańskiego. Tel. 794 998 104
- Korepetycje z jęz. angielskiego dla uczniów i dorosłych. Nauczyciel z doświadczeniem. Tel. 501 168 276
- Korepetycje z jęz. angielskiego. Tel. 697 288 030
- Korepetycje z jęz. angielskiego: przygotowanie do sprawdzianu 6-klasisty, egzaminu gimnazjalnego, maturalnego, indywidualnie lub w małych grupach. Tel. 887 682 252

ROLNICTWO – DZIERŻAWA/ SPRZEDAŻ

- **S**przedam siano w kostkach, opryskiwacz 400 l. 12m, przyczepkę ogólnoużytkową, kamień polny, silnik elektryczny 7KW, obsypniki do ziemniaków. Tel. 606 576 417
- Szkółka w Karsku poleca bardzo duży wybór drzew owocowych, róże pienne i krzaczaste, tuje szmaragd wysokość 70-80 cm 10 zł/sztukę. Tel. 606 106 142
- Sprzedam kuca rocznego. Tel. 510 380 642
- Sprzedam kosiarkę dyskową, kombajn zbożowy Bizon, ciągnik koparko-spycharkę, cyklop, przyczepę niewywrotkę 8 ton, przyczepę samozbierającą małą, pług 3-skibowy, siewnik talerzowy, śrutownik bijakowy, Orkan do koszenia zielonki, rozrzutnik do zielonki, grabiarka gniazdowa, sprężarka mała, duża obora do najmu na każdą działalność. Tel. 667 477 772
- Sprzedam - ciągnik Ursus, rozrzutnik do obornika dwuosiowy, opryskiwacz do zboża, grabiarka do siana, mała glebogryzarka, dmuchawa do zboża, 2 silniki elektryczne. Tl. 91 416 14 78
- Sprzedam stawy rybne 4 ha w tym 1 ha lasu i pod budowę teren uzbrojony. Tel. 724 049 451
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe w pojemnikach 3-4 letnie owocujące już od 20 zł/szt. oraz tuje szm**aragd** wys. 70-80 cm. po 10 zł za sztukę. Tel 606 106 142
- Wydzierżawię budynki gospodarcze. Tel. 785 537 131
- Sprzedam pole o pow. 7,76 ha w obrębie Steklna. Tel. 609 461 954
- **Sprzedam ciągnik Fiatagra 90 km 4x4, sprawny technicznie. Tel. 724 049 451**
- Wydzierżawię za darmo w zamian za opiekę działkę o pow. 1500 m2- sad owocowy (15 drzew wiśni i czereśni) w bliskiej odległości ul. Jana Pawła II. Teren ogrodzony. Tel. 888 587 575

ROLNICTWO – KUPNO

- KUPIĘ ciągnik URSUS ZETOR MTZ lub inny, stan obojętny może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515
- Kupię każdą ilość szparagów w tegorocznych zbiorów. Tel. 665 023 603 Odbiór własnym transportem
- Kupię czarnoziem. Tel. 91 415 22 22
- Kupię łąki lub nieużytki. Tel. 91 415 22 22
- Przyjmę ziemię na działkę budowlaną. Tel. 91 415 22 22
- Kupię każde zboże, rzepak, groch, grykę w ilościach samochodowych, zapewniam swój transport oraz 100% przedpłaty. Tel. 501 459 374

RÓŻNE

- **Sprzedam salon fryzjersko – kosmetyczny Goleniów Tel. 603 959 654**
- Posiadam chodziki i wózki dla niepełnosprawnych, wypożyczę za darmo dla potrzebujących. Tel. 781 415 222
- Oddam: meblościankę /6 elementów/-"Turkus" dł: 380 wys. 190. Tel. 507 24 13 11
- Biurko z szufladami i półką na klawiaturę. Tel. 507 24 13 11
- Przyjmę za darmo meble do dużego pokoju oraz dwuosobowy, rozkładany tapczan z wysuwaną skrzynią. Tel. 66 57 299 26
- Oddam łóżko z materacem 200 x 180 cm, obicie z materiału. Tel. 601 086 479
- Oddam meble do pokoju dziecinnego, w bardzo dobry stanie. Tel. 663 507 887

SPRZEDAŻ

- **Sprzedam łóżko drewniane 140 x 200 cm, ze stelażem (bez materaca). Tel. 723 829 107**
- **SPRZEDAM PAPUGI. Tel. 512 482 344**
- Sprzedam lodówkę w bdb stanie, mało używana i kuchenkę używaną. Cena do negocjacji. Tel. 511 317 230
- SPRZEDAM PILNIE hurtowo narzędzia ogrodnicze, np. nowy wąż nieużywany. Tel. 794 908 382
- 2 gazowe i elektryczną kuchnię sprzedam. Tel. 608 486 307
- Sprzedam okno aluminiowe o wym. 1280 x 1460 cm. Tel. 781 747 903
- Sprzedam rower damkę w b. db. stanie. Tel. 781 747 903
- Sprzedam zadbany, długi camping Hobby. Cena ok. 5 tys. zł. Tel. 0048 575 364 920, 1521 47 82 541, **578 027 642**
- Sprzedam rower stacjonarny ORBITREK, bez siodełka i licznika. Cena 100 zł. Tel. 501 264 816
- Pniewo. Sprzedam 2 naczepy starego typu na złom lub inne cele. Tel. 666 496 989
- Wiertnicę ręczną do studni sprzedam lub wynajmę. Tel. 502 816 108
- Sprzedam boks wędkarski nowy, na przystani Gryfino. Cena 95 tys. zł. Tel. 519 323 101
- Sprzedam kamień 90 zł za tonę, 40 ton. Tel. 519 323 101
- Sprzedam boks wędkarski koło Laguny, po remoncie, stanowisko na łódź. Tel. 600 986 405
- Sprzedam nie używaną, segmentową bramę garażową Wiśniowski Uni Therm. Kolor brązowy. Wymiary: 2500x2125 cm. Tel. 507 24 13 11
- Sprzedam Krajzegę w dobrym stanie, moc silnika 4KW, stół aluminiowy. Tel. 91 416 26 41
- Sprzedam: prostownik spawalniczy Bester SPB 315. Tel. 507 24 13 11
- Pralkę automatyczną Whirlpool. Tel. 507 24 13 11
- Sprzedam wózek dziecięcy; rower 28 Fiszera; spawarkę 400A; akwalung; fotel do rehabilitacji; przewód spawalniczy. Tel. 696 818 153
- Sprzedam komplet mebli do przedpokoju – szafa płytka i głęboka + szafa na buty + komoda lustro i wieszak. Cena do uzgodnienia. Tel. 607 185 108
- Sprzedam plastikowe formy do polbruku (różne), stół wibracyjny i betoniarkę do produkcji. Tel. 697 44 11 51
- Sprzedam ryby kolorowe do oczek wodnych, stawów. Większa ilość z basenem. Tel. 608 55 66 46
- Sprzedam boks wędkarski piętrowy, 80 m2, dostęp do wody. Tel. 60 99 31 425, 785 440 711
- Sprzedam samowar, szybkowar, kolumny, radio z magnetofonem, komplety do kawy i obiadowy, adapter bambino, dużo wazonów. Tel. 607 127 726
- Sprzedam białą szafę trzydrzwiową z dużym wbudowanym lustrem rozm. 245x204 cm oraz kompletne łoże małżeńskie białe rozm. 235x205 cm. Cena do uzgodnienia. Odbiór we własnym zakresie w Gryfinie. Tel. 91 416 23 22
- Sprzedam rower dziecięcy 5-8 lat, Trek MT60, aluminiowa rama, terenowe opony 20, osprzęt shimano, regulowana wysokość i kąt kierownicy, amortyzatory. Cena 350 zł. Tel. 604 088 805
- Sprzedam za złotówkę używany, sprawny tapczan w kolorze łagodnej zieleni z drobnymi wzorkami. Tel. 608 254 778
- Sprzedam silnik elektryczny 11KW 2,930 obrotów. Tel. 603 421 366
- Sprzedam łódź kabinową z silnikiem 115 KM. Tel. 600 986 425
- Sprzedam tanio akordeon 80 basów. Tel. 692 120 030
- Sprzedam wannę akrylową, nowa, nieużywana, z otworami w wannie, rozm. 140x70 cm. Tel. 723 865 548
- Tanio sprzedam łóżko sypialne+materac rozm. 160x200 cm; 2 szafki nocne; szafę 3drzwiową z 2 lustrami, kolor olcha; słupek do łazienki 30x35x160 biały wysoki połysk; tapczan+2 fotele; ławostół; lodówkę, zamrażarkę; zmywarkę. Odbiór własny. Tel. 502 263 521
- Sprzedam 2 toy-toye na przystani wędkarskiej w Gryfinie ul. Łużycka 46/B. Tel. 505 719 178
- Sprzedam maszynę do szycia Singer Model 4210. Stan bardzo dobry. Cena 150zł. Tel. 790 444 13 01 po godz. 16
- Sprzedam łódkę kabinową z silnikiem zaburtowym Suzuki 70 KM. Gryfino. Tel. 509 023 772
- WYPOCZYNEK typu KLER SPRZEDAM - sofa (nierozkładana), 2 fotele (szerokie), kremowa skóra, używany, stan bardzo dobry, cena 1500 zł. Tel. 500 075 664
- Sprzedam rower górski w bardzo dobrym stanie (zakupiony rok temu), damsko-męski (kolor niebieski). Cena 300 zł. Tel. 608 252 945
- Oddam dwa fotele, stół rozkładany, okap kuchenny. ul. Krasińskiego 19-2. Tel. 786 268 818
- Sprzedam kosiarki, pompy, odkurzacze do liści. Stan b. dobry, moc kosiarek od 1000 W do 1600 W. Ceny już od 100 zł. Wiadomość Gryfino tel. 60 25 777 56
- Sprzedam piec wszystkopalny z zasobnikiem, moc 20 kW, stan bdb, mało używany. Cena do uzgodnienia. Tel. 693 99 17 41
- Sprzedam butle CO2, różne wielkości i pojemności. Cena do uzgodnienia. Tel. 693 99 17 41
- Sprzedam komplet wypoczynkowy 3, 2 i 1. Stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 693 99 17 41
- Sprzedam lodówkę Samsung side-by-side, używana, stan dobry. Tel. 507 24 13 11
- Sprzedam jacht - 11x3x 1,1 - żaglowo-motorowy, stalowy, autopilot navi., silnik Yanmar 20 KW. Cena 31 tys. Tel. 91 414 52 38, 603 795 459, 609 536 459
- Sprzedam rower szosowy Triban 500 B'tween w idealnym stanie, rozmiar XL. zakupiony pół roku temu. Cena do negocjacji. Tel. 694 161 215
- Sprzedam ciągnik fiat 90 kw w bardzo dobrym stanie, cena do uzgodnienia. 724 049 451
- Sprzedam lodówkę, duża, używana - 300 zł; Klatki dla królików szt. - 5 - 150 zł. Tel. 508 106 461
- Sprzedam wyposażenie domu - meble, sprzęt AGD, RTV i inne. Tel. 513 814 085
- Sprzedam boks wędkarski 26 m kw. Cena 49 tys. Tel. 508 537 642
- Sprzedam używane antyki. Tel. 91 415 22 22
- Sprzedam lodówkę, pralkę, zamrażarkę. Tel. 91 415 22 22

RÓŻNE – KUPNO

- Kupię rusztowanie warszawskie 12-14 ramek, używane. 502 799 532
- Kupię ładowarke teleskowpową, koparko-ładowarkę stan bez znaczenia, może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515
- KUPIĘ przyczepę leśną samozaładowczą (Palms farma lub inne), rozsiewacz wapna RCW, siewnik talerzowy. Może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515 Kupię przyczepę wywrotkę może być do remontu. Tel 782 655 123 lub 669 653 515
- Kupię kontenery samochodowe 13 m na 6-8 m. Tel. 783 415 222
- Kupię stare belki z rozbiórki w dobrym stanie. Przekrój 25x20 lub podobny. Gryfino, Banie i okolica. Tel. 690 240 241
- Kupię stare polskie komiksy i literaturę polską. Tel. 790 716 816
- Kupię stare zegarki mechaniczne. Tel. 790 716 816
- Kupię kostkę brukową używaną wys. 6 cm, obrzeża. Tel 601 715 764
- Kupię kuchnię gazową do 200 zł. Tel. 501 416 299
- Kupię czerwoną cegłę rozbiórkową w dobrym stanie. Tel. 690 240 241
- Kupię kontenery wszelakie. Tel. 91 415 22 22
- Kupię antyki i różne starocie. Tel. 790 716 816
- Kupię kontener z rynku. Tel. 509 733 999

DYŻURY APTEK

Apteka Gemini ul. 1 Maja 15g	10.09
Apteka w Galerii ul. Flisacza 63	11.09
Apteka Dbam o Zdrowie ul. 11 Listopada 16f	**12.09**
Apteka Mandragora ul. Krasińskiego 89	13.09
Apteka Dbam o Zdrowie ul. 11 Listopada 66-68	14.09
Apteka PULS Muszkieter ul. 9 Maja 14	15.09
DOZ Apteka Gryfińska ul. Piastów 8	16.09

Dyżur nocny trwa od godz. 19.00 do godz. 8.00 dnia następnego.
Dyżur w dni świąteczne trwa od godz. 8.00 do godz. 8.00 dnia następnego.
- zaznaczono weekendy i dni ustawowo wolne od pracy

PUP INFORMUJE 7

POWIATOWY URZĄD PRACY W GRYFINIE DYSPONUJE NASTĘPUJĄCYMI OFERTAMI PRACY:

1. Cukiernik – praca Radziszewo
2. Doradca klienta-praca Gryfino
3. Formierz-Odlewnik- praca Daleszewo
4. Geodeta/ asystent geodety- praca Nowe Czarnowo
5. Główny księgowy – praca Gryfino (Powiatowy Urząd Pracy w Gryfinie)
6. Grabarz-żałobnik – praca gmina Gryfino
7. Inżynier jakości- praca Nowe Czarnowo
8. Kasjer-sprzedawca- praca Gryfino
9. Kierowca międzynarodowy C+E- praca Pniewo (Europa zachodnia, Skandynawia)
10. Lakiernik samochodowy-praca Pniewo
11. Magazynier – praca Banie
12. Mechanik pojazdów samochodowych- praca Pniewo
13. Młodszy opiekun-praca Nowe Czarnowo
14. Nauczyciel Chemii- praca Widuchowa
15. Nauczyciel wychowania przedszkolnego – praca Żabnica
16. Oczyszczacz odlewów- praca Daleszewo
17. Operator ładowarki- praca Kołbacz
18. Pomocnik mechanika- praca Pniewo
19. Pomocnik na dziale mięsnym- praca Gryfino
20. Pracownik działu mięsnego- praca Gryfino
21. Pracownik fizyczny przy produkcji- praca Gryfino
22. Pracownik produkcji – praca Nowe Czarnowo
23. Robotnik gospodarczy- Gryfino
24. Serwisant- praca Gryfino
25. Sprzątaczka – praca Pniewo

eprasa.pl 911f7085cb

Świetne dożynki w Widuchowej

Po mszy wyruszono rozśpiewanym korowodem na na Bulwary Rybackie. Była piękna pogoda i doskonały nastrój. Słyszeliśmy tylko pozytywne opinie.

A działo się dużo. My zaczęliśmy tradycyjnie wizytę na dożynkach od legendarnej widuchowskiej strażackiej grochówki. W tym czasie odbywały się konkursy artystyczne dla dzieci. Okazało się, że

w konkursie plastycznym „Dożynki jak malowane" wygrali - kategoria klas I-III: Pola Pers, Lena Kaniewska i Kornelia Wicher. Natomiast w kategorii klas IV - VIII: Pola Karapulka, Leon Gierasimczyk i Nathaniel Żaczek.

Popisywali się też panowie. W konkursie strongmana wygrał Hubert Lewandowski funkcjonariusz KPP w Gryfinie. Byli też panowie, którzy popisywali się swoimi motocyklami. Panie popisywały się muzyką (przeboje grała na skrzypcach Anastazja Studzińska, a piosenki ludowe śpiewała Borzymianka), oraz przygotowanymi potrawami. W konkursie na najlepsze ciasto wygrały Monika Pająk z Krzywina i Aneta Czyż z Dębogóry. Corocznie przyznawany tytuł - Zasłużony dla gminy Widuchowa odebrał tym razem Aleksander Fatyga.

Jak na każdym obecnie większym zgromadzeniu, był też mobilny punkt szczepień przeciw covid-19. Można było przyjąć jednorazową szczepionkę firmy J&J, lub pierwszą dawkę Pfizera. Kto się zaszczepił brał udział w loterii, a nagrodą była kuchenka mikrofalowa Samsung.

Jednak najważniejszy na każdych dożynkach jest konkurs wieńców. Sołectwa gminy Widuchowa wystawiły ich aż 12! Żałośnie przy nich wypadły dożynki w gm. Gryfino, gdzie wieńców było ledwie 4 na ponad dwadzieścia sołectw! To też świadczy o stanie „chemii" pomiędzy władzami gmin, a ich społecznościami. Ale wróćmy do Widuchowej. Jury składające się wyłącznie z osób spoza gminy jednogłośnie uznało, że najlepszy wieniec przyjechał z Sołectwa Lubicz, kolejny był ten z Krzywina.

Wójt Paweł Wróbel w środowej rozmowie przyznał, że nie spodziewał się aż takiego „miksa" polityków z różnych opcji, którzy odwiedzili dożynki w Widuchowej, a byli to: posłanki Magdalenia Kochan i Katarzyna Kotula, posłowie Bartosz Arłukowicz i Grzegorz Napieralski, wojewoda Zbigniew Bogucki, wicemarszałek Olgierd Kustosz, wicekurator Jerzy Sołtysiak (miejscowy).

Na marginesie. Po naszym zeszłorocznym wytyku, że organizatorzy sprowadzili za mało toalet, w tym roku było ich dwa razy więcej.

R. Kwapisz

eprasa.pl 911f7085cb